

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

114. posiedzenia I. sesyi IX. peryodu

z dnia 11. stycznia 1912.

T R E Ś Ć.

Zagajenie posiedzenia.

Zawiadomienie przez J. E. Namiestnika o zwolnieniu J. E. ks. Andrzeja hr. Szeptyckiego z urzędu Zastępcy Marszałka krajowego w Sejmie i zamianowaniu w Jego miejsce J. E. ks. Konstantego Czechowicza.

Mowa Marszałka krajowego.

Mowa p. Namiestnika.

Nekrologi śp. pp. Karola Czecha, ks. kardynała Jana Puzyny, ks. Stanisława Stojalowskiego i Stanisława Brykczyńskiego.

Urlopy posłów.

Zawiadomienie o złożeniu mandatów do poszczególnych komisij przez pp. Kozłowskiego i Starzyńskiego.

Spis petycyj.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Skarbka i tow. w sprawie wykonywania ustawy łowieckiej.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Skarbka i tow. w sprawie zapomóg dla włościan, dotkniętych klęską zarazy przyszczy.

Wniosek p. Merunowicza i tow. o wezwanie c. k. Rządu, aby przyspieszył budowę własnych gmachów na umieszczenie urzędów i zakładów państwowych w Galicyi.

Wniosek p. Tertila i tow. o zmianę postanowień ustawy z dnia 20. grudnia 1905, l. 11/6 Dz. u. kr. co do sposobu nakładania i ściągania opłat szynkarskich.

Wniosek p. Krzeczunowicza i tow. w sprawie projektów rządowych o podwyższenie podatków: osobisto-dochodowego, od wódki, od piwa, od spadków i uregulowania udziału krajów w tych podatkach.

Głos p. Lewickiego w sprawie porządku dziennego.

Głos p. Dudykiewicza w sprawie prowadzenia pertraktacyi, odnoszących się do reformy wyborczej.

Wniosek formalny p. Petruszewicza w sprawie zamknięcia posiedzenia.

Głosy pp. Petruszewicza, Korola, Lea i ponownie p. Petruszewicza.

Odrzucenie wniosku formalnego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1912.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego na rok 1912.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału

krajowego o zamknięciu rachunków funduszków krajowych za rok 1910.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia funduszu przemysłowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności urzędowych za czas od 1. lipca 1910 do końca września 1911.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie poborów i stosunków służbowych urzędników i służb etatowych, tudzież w sprawie dodatku drożynianego dla aplikantów i dyetaryuszy Wydziału krajowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia gmachu sejmowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie odnowienia królewskiego zamku na Wawelu w Krakowie za czas od 1. września 1910 roku do końca października 1911 r.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie nabycia ruin zamku w Tokach na własność kraju.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania Hospicjum naukowego polskiego w Rzymie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. lipca 1910 do 30. czerwca 1911.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy kanalizacyjnej dla gminy m. Jasła.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany w § 23. ustawy o Reprezentacji powiatowej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Czahary zbarazkie ze Związku gminy m. Zbaraża i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Cecory ze związku gminy Płauca wielka, powiat Brzeżany i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka Kropowiszcz ad Kornicz samoistnej gminy administracyjnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z posia-

dłości, powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych w Laszkach górnych, nowej gminy administracyjnej pod nazwą »Laszki polskie«.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Męciszów ze związku gminy Pustków i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółków Oleksice stare i Jaroszyce ze związku gminy Komarów i utworzenia z nich samoistnej gminy administracyjnej, pod nazwą Oleksice.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka Wulka łamana samoistnej gminy administracyjnej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 44.114 koron na pokrycie części kosztów rekonstrukcji szpitala powszechnego w Przemyślanach.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 K na budowę i wykończenie dróg w tamtejszym powiecie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia reprezentacji powiatowej w Żydaczowie na przyjęcie imieniem powiatu solidarnej poręki za pożyczkę komunalną, jaką gmina Rozdół zamierza zaciągnąć w Banku krajowym w kwocie 90.000.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z obliczeniem efektu finansowego niektórych sposobów polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych, oraz emerytów, wdów i sierót po tych nauczycielach.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin o uwolnienie względnie obniżenie lub odpisanie zaległych prestacji nauczycielskich.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przenoszenia miejscowości do wyższych klas płac nauczycielskich.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie budowy szkół ludowych.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wniosku posła Kleskiego w przedmiocie utworzenia funduszu pożyczkowego na budowę szkół w miastach.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Zaleszczykach na wydziałową.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ukrajowienia dróg.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie powiększenia etatu posad

personalu lekarskiego, administracyjnego i służby krajowego szpitala powszechnego we Lwowie z powodu otwarcia pawilonów zakaźnych, w sprawie podwyższenia relutum za opał i światło Dyrektorowi szpitala powszechnego we Lwowie i św. Łazarza w Krakowie, w sprawie przyznania dodatków osobistych Drowi Czarnikowi, Schrammowi i Hołobutowi, tudzież w sprawie podwyższenia dodatku aktywnego Dyrektorowi szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie reorganizacji służby i polepszenia jej bytu w krajowych szpitalach powszechnych we Lwowie i w Krakowie, tudzież w kraj. Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie utworzenia posady prymaryusza prosektora, a natomiast zwinięcia posady sekundaryusza prosektora w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego usprawiedliwiającego wstawienie do budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie podwyższonych poborów służbowych etatowego maszynisty.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zapewnienia ze strony kraju wypłaty emerytur, pensji wdowich i dodatków na wychowanie dzieci dla nauczycieli Zakładu dla głuchoniemych we Lwowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia koszar żandarmeryi we Lwowie przez budowę skrzydła na zakupić się mającym sąsiednim gruncie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie kreowania nowego Sądu powiatowego w Krystynopolu.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin i obszarów dworskich: Chorobrów, Chorościec, Glinna, Płaucza mała i Płaucza wielka z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kozowej, powiatu politycznego Brzeżany, a przydzielenia tychże do okręgu

c. k. Sądu powiatowego i powiatu politycznego w Zborowie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Grochowce wraz z obszarem dworskim, powiatu przemyskiego z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Niżankowicach a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przemyśle.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Hanaczów i Hanaczówka wraz z obszarami dworskimi powiatu przemyskiego z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Glinianach a przydzielenia ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przemyśle.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Nieznanów wraz z obszarem dworskim powiatu kamioneckiego z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Busku a przydzielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia projektu ustawy krajowej, uchwalonego przez Wysoki Sejm z dnia 17. października 1904, o wyłączeniu obszaru 1366 morgów, obejmującego majątności tabularne »Stawisko«, »Szymanówka«, »Lewinówka«, »Wyrki« i niwy rustykalne »Pańkowa« z terytorium gminy katastralnej i administracyjnej Niwice, powiatu politycznego kamioneckiego i sądowego radziechowskiego, a przydzieleniu do terytorium gminy katastralnej Stanisławczyk, powiatu politycznego brodzkiego i sądowego Łopatynskiego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wierzbicy wraz z obszarem dworskim powiatu rawskiego, z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Uhnowie a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Rawie ruskiej.

Oznajmienie Marszałka krajowego, iż o terminie posiedzenia zostaną posłowie pisemnie zawiadomieni.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 40 przed południem).

Przewodniczący: JE. Marszałek krajowy hr. Badeni.

Ze strony c. k. Rządu: JE. p. Namiestnik Dr. Michał Bobrzyński i c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki.

Sekretarze: pp. Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko.

Obecnych posłów: 139.

Marszałek. Najwyższym patentem z 4. b. m. zwołany został Sejm królestwa Galicyi i Lodomerji w Wielkiem Księstwie Krakowskiem na dzień 11. stycznia 1912. Ponieważ jest dostateczny komplet panów posłów zebrany, przeto witając wszystkich Panów najserdeczniej mam zaszczyt otworzyć pierwsze posiedzenie.

Przedewszystkiem ma głos JE. p. Namiestnik.

JE. c. k. Namiestnik Dr. Michał **Bobrzyński**: Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 30 grudnia 1911 raczył zezwolić na uwolnienie na własną prośbę Arcybiskupa i Metropolite gr. kat. Andrzeja hr. Szeptyckiego z godności zastępcy Marszałka krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwie Krakowskiem a natomiast najmiłościwiej zamianować gr. kat. biskupa w Przemysłu Konstantyna Czechowicza zastępcą Marszałka krajowego, o czem mam zaszczyt zawiadomić.

(P. Petruszewicz. A po rusku?)

Marszałek. Wysoki Sejmie! W chwili, gdy Sejm rozpoczyna ponownie swoje obrady, z ubolewaniem stwierdzić należy, że sprawozdanie komisji dla reformy wyborczej z projektem ustawy nie znajduje się w rękach Panów.

Ubolewanie to, jak sądzę, dzielają nie tylko ci, którzy byli zawsze i są gorącymi zwolennikami daleko idącego rozszerzenia prawa wyborczego, ale i ci także, którzy z dobrą wolą i dobrą wiarą przystąpili do pracy nad rozwiązaniem tego trudnego problemu, upatrując w tem nadzieję uspokojenia i zadowolenia szerokich warstw ludności, po którem nastąpićby mogła spokojna i pożyteczna praca nad pomyślnem załatwieniem licznych potrzeb ekonomicznych i kulturalnych kraju, który się tego od nas z całą stanowczością domaga.

Stwierdzić należy bez złudzeń, że różnice co do sposobu załatwienia reformy wyborczej są jeszcze bardzo znaczne i daleko idące; jednak według mego najsumienniejszego przekonania nie są takie, by przy wszechstronnej dobrej woli, umiarkowaniu i wyrozumiałości usunięcie tych różnic osiągnąć się nie dało. (*Brawa*) Usiłowaniom tym zdaniem mojem poświęconą być powinna przedewszystkiem obecna sesja sejmowa. A obowiązkiem nas wszystkich bez żadnego wyjątku jest starać się o wytworzenie takiej atmosfery w Sejmie i w stosunkach między stronnictwami i przedstawicielami obu narodowości, któraby zbliżenie umożliwiała. (*Brawa*). Kto chce poważnie i w głęboko odczutym interesie całego kraju reformy wyborczej, musi unikać wszystkiego, co rozdrażnia i uraża, a pożytku nikomu nie przynosi. (*Brawa*).

Gdyby ktoś nie był zwolennikiem tej zasady, musi przyjąć na siebie odpowiedzialność, że reformę wyborczą utrudnia, jeżeli nie uniemożliwia.

Częściowa bezpłodność ostatniej sesji sejmowej i rosnące z każdą chwilą potrzeby kraju we wszystkich działach naszego publicznego gospodarstwa sprawiają, że wyczerpanie całego materiału, jaki Panowie macie przed sobą, byłoby w ciągu kilku tygodni niemożliwe nawet, gdyby liczyć można na czynne współdziałanie wszystkich stron tej Wysokiej Izby.

Znaczeniem i ważnością góruje nad wszystkimi innemi przedłożeniami sprawozdanie Wydziału krajowego o budżecie na rok 1912.

Pomimo znacznie podwyższonych i przez Wydział krajowy wyżej prelimitowanych dochodów z piwa, opłat szynkarskich i bonifikacyi z c. k. Skarbu państwa za zrzeczenie się dodatków krajowych do podatku osobisto-dochodowego, pomimo że mogliśmy przenieść do dochodów roku 1912 dwa miliony nadwyżki kasowej z roku 1910, było rzeczą niemożliwą pokryć normalne wydatki budżetu krajowego w granicach bieżących dochodów i dodatków na rok 1911 uchwalonych i Wydział krajowy musiał przyjść z wnioskiem podwyższenia dodatków o 11 halerzy. Wysoki Sejm podobnego wniosku Wydziału krajowego w roku zeszłym nie uwzględnił, a natomiast upoważnił Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki bieżącej w kwocie 2,860.000 K na pokrycie niedoboru.

Uchwała ta Wysokiego Sejmu była wyrazem nadziei, że od 1. września roku 1911 wejdzie w życie ustawa o podwyższeniu podatku od wódki i że w takim razie pożyczka bieżąca zaciągnięta nie będzie. Przewidywania te jednak się nie ziściły, a Wydział krajowy zmuszony jest do zaciągnięcia pożyczki pod niezbyt dogodnymi warunkami, a nadto musi tę pożyczkę w niedalekim czasie spłacić, nie znajdując do tego pokrycia nie tylko w obecnym ale jak sądzę i w przyszłych budżetach.

Nie przeszkadzając w niczem uchwał Wysokiego Sejmu, do których Wydział krajowy bezwzględnie zastosować się winien, sądzi Wydział krajowy, że pokrywanie niedoborów

bieżącymi pożyczkami jest tylko wtedy wskazane, jeżeli można z całą stanowczością oczekiwać, że te chwilowe pożyczki z normalnych dochodów w najbliższym czasie będą pokryte. O ile zaś bieżące pożyczki miałyby być tylko zbiornikiem, w którymby się gromadził materiał dla późniejszej większej pożyczki emisyjnej, jak to się zresztą dzieje i w innych ciałach reprezentacyjnych, musi Wydział krajowy uważać tę drogę za przeciwną zdrowej gospodarce finansowej kraju, gdyż jest niczem innym jak tylko pokrywaniem normalnych niedoborów budżetowych pożyczkami emisyjnymi.

W budżecie na rok 1912 liczyć się musiał Wydział krajowy z panującą drożyzną, przedewszystkiem mieszkaniową; Wydział krajowy objął swymi skromnymi wnioskami wszystkich urzędników swych we Lwowie i Krakowie, a uczynił to tem chętniej i bez wahania, nie tylko dla tego, że urzędnicy nasi na to w całości zasługują, ale i dlatego, że życzenia urzędników w przeciwieństwie do tego, co się gdzieindziej poza krajem a może i w kraju działo, przedstawione nam zostały w formie odpowiadającej godności urzędników samych i ich stosunkowi do przełożonej władzy.

Mam nadzieję, że Wysoki Sejm stanowisko Wydziału krajowego w tej sprawie za słuszne uznać zechce i to swymi uchwałami stwierdzi.

Na żal Wydił krajewyj ne mih szcze w tij chwyty obniaty swoimy wneskami sprawy ponownoji poprawy istnowania uczyteliw: predkładaie odnak materyjał, kotryj daś Wysokomu Sojmowy spromohu but to połahodyty siu sprawu wże nyny merytoryczno, but to daty Wydiłowy krajewomu wkażiwky i dyrektywu, w jakim napriami i w jakych hrancyiach maje wnesky predłożyty.

Jakibud' butyby uchwały Wysokoho Sojmu w sij ważnij sprawi, dumaju, szczo musiat' ony buty operti na riwnoczesnim obdumaniu sredstw pokrytia seho nowoho wydatku, kotryj jak postijnyj z kożdym rokom zrostajucyj, w nijakym słuczaju pozyczkoju ne powynen buty pokrytyj.

Jeżeli ustawa o wyższym podatku od wódki w roku bieżącym uchwaloną zostanie, to zdaniem mojem część zwiększonego stąd dochodu kraju może być na polepszenie bytu nauczycieli użyta. (*Brava*).

Nie mogę tu jeszcze pominąć uwagi, że obok strony finansowej sprawa poprawy bytu nauczycieli ludowych także z innych względów jest trudną i z wielką przezornością załatwioną być musi tak, by nie wywołała uczucia niesprawiedliwości u żadnej z kategorii nauczycieli; bo to uczucie wytwarza nieraz więcej kwasu i goryczy niż nieziszczenie nadziei co do wysokości polepszenia płac.

W sprawach szkolnictwa przedkłada Wydział krajowy wniosek na utworzenie drugiego już 10-milionowego funduszu na budowę szkół. Znaczny ten a nowy ciężar jest koniecznym nie tylko dlatego, że bez odpowiednich choćby skromnych budynków szkoła rozwijać się i odpowiedniego wpływu wywierać nie może, lecz i dlatego, że Wysoki Sejm uchwalając ustawę, że fundusz krajowy ponosi nadwyżkę kosztów budowy szkół ponad 120% przez strony konkurencyjne opłacanych, przyjął zobowiązanie które dotrzymać musi.

Jeżeli stosunki finansowe kraju są trudne i ciężkie, jeżeli wkładają na nas obowiązek odmawiania sobie niejednego, coby odpowiadało i naszym potrzebom i naszym chęciom, to jednak do tąd, podkreślam to słowo z naciskiem, opiera się nasz budżet na zdrowych podstawach, a od długiego szeregu lat zamknięcia rachunkowe wykazują mniejsze lub większe nadwyżki; ustrzedz się umieliśmy od niedoborów, któreby z naszego gospodarstwa wynikały.

Wspominam o tem w tej chwili nie dlatego by w tej mierze na jakąkolwiek zasługę Wydziału krajowego wskazać, lecz jedynie dlatego, by Wysoki Sejm zachęcić do wytrwania na drodze, która obecny stan umożliwiła.

Pomimo smutnego stanu finansów krajowych stwierdzić trzeba z zadowoleniem pewien postęp w rozwoju ekonomicznym kraju, który znajdzie niebawem nowego bodźca w rozpoczętej szczęśliwie budowie kanałów.

Наказаль Виділ краєвий не міг ще в тій хвили обняти своїми внесками справи поновної поправки істнованя учителів; предкладає однак матеріял. який дасть Високому Соїмови спромозу будьто полагодити сю справу вже нині мериторицно, будьто дати Виділови краєвому вказівки і директиву, в яким напрямі і в яких границях має внески предложити.

Якібудь булиби ухвали Високого Соїму в сій важній справі, думаю, що мусять они бути оперті на рівночаснім обдуманню средств покриття сего нового видатку, котрий як постійний з кождим роком зростаючий, в ніяким случаю позичкою не повинен бути покритий.

Cały kraj z zadowoleniem wita tę ważną chwilę w dziejach naszego ekonomicznego rozwoju, z jednej strony jako zwycięstwo zdrowej polityki naszej reprezentacji w Wiedniu od długiego szeregu lat, z drugiej strony jako wywalczenie szerokiej platformy, która powinna dać nam samą możliwość dalszego energicznego rozwoju kraju w kierunku tak przemysłowym jak i rolniczym. Już dziś widocznym jest wzrost i rozwój przemysłu w kraju i pomyślna konjunktura rolnicza daje możliwość intensywniejszego gospodarstwa i podniesienia produkcji rolnej, pomyślne warunki umożliwiają powstawanie coraz liczniejszych spółek mleczarskich, podnoszący się z każdym rokiem chów bydła, akcja kraju i rządu w kierunku poprawy pastwisk dają nadzieję coraz lepszej ekonomicznej przyszłości.

Tysiąc kilkadziesiąt kas Raiffeisenowskich założonych i prowadzonych pod patronatem kraju ma dzisiaj przeszło 50 milionów wkładek oszczędności, a kasy te mają dziś przeszło 10 milionów złotych w kasie centralnej, których już same dla swoich członków nie potrzebują.

Niech te pomyślne fakta obok tylu smutnych będą dowodem, że droga, którą w wielu kierunkach postępujemy, jest trwała, niech będą bodźcem do złączenia wszystkich sił do dalszej coraz intensywniejszej pracy.

A teraz zwróćmy się myślą ku osobie Najjaśniejszego Pana i dajmy wyraz radości, że Go Bóg pomimo wieku i licznych trudów utrzymuje w czerstwości, zdrowiu i w pełnych siłach.

Przywiązanie do osoby Monarchy i dynastji jest i pozostanie opoką, na której opierają się nasze stosunki polityczne. A im cięższy jest los naszego narodu w innych państwach, im boleśniesz grożą nam tam nowe ciosy, tem silniejsze jest uczucie naszej wdzięczności dla Monarchy, który uznał nasze prawa historyczne i przez ciąg swych rządów dawał nam ustawicznie dowody Swej łaski i opieki.

Tym uczuciom dając wyraz wnieśmy okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje! Mnohaja lita!

(Posłowie powstają i powtarzają trzykrotnie okrzyk: Niech żyje! Mnohaja lita!)

Głos ma J. E. c. k. Namiestnik.

J. E. p. Namiestnik. Wysoki Sejmie! Rok 1911 był jednym z najcięższych dla Administracji politycznej w naszym kraju. Oprócz wielkiego wzrostu zwykłych agend, do którego wymagający się ruch i postęp ekonomiczny daje powód, oprócz przeprowadzenia wyborów powszechnych do Rady państwa stały przed Administracją kraju zadania, których rozwiązanie wymagało nie tylko niezwykłego natężenia pracy, ale także wielkiej czujności, ażeby praca ta nie zбочyła od wytkniętego jej, a podyktowanego interesem publicznym i ustawą kierunku.

Na koniec roku 1910 i początek 1911 przypało rozdawnictwo koncesyj szynkarskich oraz spis ludności. Zasady nowego uregulowania stosunków szynkarskich wyłuszczyłem już na ostatniej sesji Wysokiego Sejmu, a dziś mogę stwierdzić, że zasad tych, mimo wszelkich trudności i przeszkód, przestrzegałem z niezłomną konsekwencją. Rozumiało to społeczeństwo i dlatego, chociaż wszystkich zadowolić nie było sposobu, akcja ta nie spotkała się z powszechną krytyką, co byłoby niewątpliwie nastąpiło, gdyby ją było można słusznie oskarżyć o samowolę i protekcję. Protestowali przeciwko niej demonstacyjnie ci, którzy z wielkiem, a koniecznem ograniczeniem liczby szynków nie chcieli się zgodzić.

Według dat ogłoszonych w *Gazecie Lwowskiej* z 28. stycznia 1911 r. przy pierwszym rozdawnictwie starostwa nadały 9687 koncesyj, Namiestnictwo w drodze rekursu 915, razem 10.602 koncesyj. Przy dodatkowem nadaniu koncesyj w tych gminach, w których na pierwszy konkurs nikt się nie podał lub nikt uwzględniony nie został, lub w których nowy spis ludności powiększenie szynków uzasadnił, nadano jeszcze około 800 koncesyj, uwzględniając przytem długoletnich a najbiedniejszych szynkarzy, z reguły za zgodą gminy. Gdzie gmina szynku nie chciała lub liczbę ich ograniczyła, tam wolę jej uszanowano.

Kwestja jednak przez to nie została zamknięta, lecz przeszła w nową fazę walki z pokątnym szynkarstwem, przedewszystkiem w wielu takich gminach, w których niema szynku, a w których szynkarz pokątny usuwa się od opłaty krajowej. Walka ta toczy się na całej linii, a Namiestnictwo kieruje nią z wielkim mozółem, aby przemysłnemu obchodzeniu prawa i rozpajaniu ludności skutecznie zapobiedz, a fundusz krajowy od nadmiernych strat uchronić.

Spis ludności z powodu zapisywania języka potocznego groził przerodzeniem się w polityczną i jątrzącą kwestyę w gminach z ludnością mieszaną polsko-ruską. Chcąc jej zapobiedz, władze polityczne posunęły się do najdalszych granic w badaniu wszelkich zażeń i usuwaniu wszystkiego, co mogło szkodzić obiektywności lub zagrażać presją na obywateli, zapisujących swój język potoczny. Wskutek tego ostrze walki narodowej niepospolicie się stepiło. Trudniejszą do pokonania była agitacja partii syonistycznej, która starała się obejść przepis wykluczający żargon żydowski od wpisywania jako język potoczny i nakłaniała ludność żydowską do zapisywania go przy spisie ludności. W wielu przypadkach wystarczyło jednak pouczenie, w innych zagrożenie karą, w niektórych trzeba się było uciec aż do nałożenia kary pieniężnej dla zdobycia powagi prawu. Trybunał państwa przyznał słuszną postępowaniu władz administracyjnych, orzekając w motywach, że język, którym posługuje się część Żydów w Galicyi, nie może być uznany za powszechny język potoczny Żydów i przez samychże Żydów za ich wspólny język nie jest uznany, nie jest więc pod żadnym względem językiem szczepu ludowego, językiem narodowym lecz tylko językiem lokalnym (dialektem charakteru lokalnego), który nie stoi pod strażą art. XIX. ustawy zasadniczej o prawach obywateli. Gdy spisu dokonano, a kary pieniężne cel swój osiągnęły, Namiestnictwo uwzględniając, że ludność żydowska była obalamucona, zniżyło bardzo, lub nawet darowało kary.

Kilka słów o pryszczycy, która w roku ubiegłym przybrała charakter niemal politycznej kwestyi. Bywały przykłady dawniej, że zaraza ta, zwalczana z całym rygorem istniejących przepisów, w krótkim stosunkowo przeciągu czasu została ograniczoną istlunioną. Za tym przykładem władze nasze administracyjne szły w roku 1910 nie bez skutku, szły także w pierwszej połowie 1911 roku. W połowie tego roku okazało się jednak, że środki te rygorystyczne chybiamy celu, głównie dlatego, że zaraza wybuchała także we wszystkich krajach ościennych i ze wszystkich stron do Galicyi się wdzierała. Niedopuszczanie bydła na pastwiska, oraz zamykanie gmin i targów na szeroką skalę odbiło się niekorzystnie na chowie bydła i nierogaczyny, a wyzyskiwanie było ku spógowaniu powszechnej drożyzny. Gdy Władza administracyjna zdała sobie z tego sprawę, przystąpiła zaraz do zmiany postępowania. Szeregiem okólników usuwano rygory, które chybiały celu lub mogły wprowadzić ludność w rozpaczliwe położenie. Zatrzymano się przytem u tej granicy, która była podyktowana bezwzględnie ustawą oraz interesem, ażeby wywóz bydła i trzody nie spotkał się w innych krajach z przeszkodą. Dziś liczba gmin zamkniętych z powodu pryszczycy spadła do trzystu i spadnie jeszcze dalej. Czy jednak z wiosną zaraza się nie rozszerzy, nie podobna przewidzieć i dlatego spuszczać jej nie należy z oka, a ludność do zachowywania przepisów ustawy najusilniej zachęcać. Z klęską pryszczycy złączyła się klęska posuchy i braku paszy głównie w zachodniopółnocnych powiatach kraju. Podjąłem wobec niej zaraz akcyę zapomogową i uzyskałem już na cele poprawy i dostarczenia paszy 400 wagonów odpadków soli i 400.000 kor. zapomogi. Oprócz tego przedłożyłem wnioski o przyznanie pewnego funduszu na ten cel, aby ubogim hodowcom, którym z powodu pryszczycy padło bydło lub nierogaczyna, przyznać nie odszkodowanie, ale pewną zapomogę.

Nowa ustawa o polowaniu wchodzi w życie stopniowo i nie bez trudu. Stanowi ona przecież wielki przełom w systemie poprzednim i potrzebuje czasu, aby przepisy jej i duch jej wniknął w przeświadczenie ludności, myśliwych i urzędników powołanych do jej przeprowadzenia. Nowa ustawa nie otwiera wrót kłusownictwu, ani też nie propaguje wybiecia wszelkiej zwierzyny, ale z drugiej strony nie poświęca interesu rolnictwa bezwzględnie myśliwstwu. Namiestnictwo nie ustaje w usiłowaniach, aby przy rozstrzyganiu rekursów prostować mylną praktykę, a w okólnikach przepisy ustawy i jej cele tłumaczyć.

Na sesjach swoich w roku 1910 uchwalił Sejm krajowy 28 ustaw, z których 22 otrzymało już Najwyższą sankcyę, a dwie zapewne niedługo ją uzyskają. Cztery nie mogły być jeszcze przedłożone, gdyż wymagają uzupełnienia materyału, na którym się opierają. Z pomiędzy 23 uchwał sejmowych, wymagających ingerencyi Rządu, 17 zostało załatwionych zgodnie z życzeniem Sejmu, 3 uchwały nie zostały uwzględnione, a 3 znajdując się w toku dochodzeń.

Mam zaszczyt natomiast złożyć do łaski marszałkowskiej projekt nowej ustawy wodnej krajowej, którego uchwalenie tem jest naglejszem, im większe rozmiary przybiera regulacja rzek, budowa dróg wodnych i zużytkowanie wody na cele przemysłu.

Na polu szkolnictwa Rada szkolna krajowa może zaznaczyć z przyjemnością fakt, że czyniąc zadość woli Wysokiego Sejmu, przełamała zastój, jaki panował co do zakładania nowych szkół przemysłowych i handlowych. Powstała nowa szkoła rzemiosł budowlanych w Jarosławiu, druga z początkiem marca b. r. otwarta będzie w Buczaczu, trzecia przemysłu drzewnego w Delatynie. Rokowania o założenie dalszych a mianowicie blacharskiej w Rzeszowie, ślusarstwa i kotlarstwa w Nowym Sączu, młynarskiej w Przemyśle w pełnym są toku, a szkoły lwowska i krakowska nowymi oddziałami rozszerzone zostaną. Szkoły handlowe dwuklasowe powstają jako szkoły krajowe przez Rząd subwencjonowane. Założono ich dwie: w Tarnowie i w Brodach.

Baźawbym horiaczo, szeczoby Wysokij Sojm poľahodyw na biżuczij sesiji sprawozdanie komisiji szkilnoji o zasnowaniu nowych szkil' serednych polskich i ruskych zhidno z powziatoju postanowuju uzhladnienja potreb oboch narodnostyj, a Radi szkilnij krajewij stworyw tym samym osnowu do dalszoci w tim napriami akceji.

Pamiatnoju powynna buty teperiszna sesija sojmowa dla narodnych szkil, dla seji zrinyci, czerez kotru oba narody sej kraj zameszkujuczi, hladiat' w łuczszu buducznist'. Desiat milioniw koron uchwałonych Wysokim Sojmom na budowę narodnych szkil zistało wże na siu cil zużytkowanych. Wydił krajewij mymo tiażkoji sytuaciji finansowoi kraju prychodyt' zprojektom uchwałenia na siu cil dalszych desiatoch milioniw, bo inaksze rozwij narodnych szkil musiwy stanuty. Jak żywo je widczuta sia potrzeba naseleniem ne łysz mijskym, ale i silskym, pro se najłuczsze možu skazaty, do kotroho na kożdu awdyjencyju prychodiat' deputacyji z hromad polskich i ruskych, kotrym Rada szkilna krajewa dla braku fondiw musiła widnowyty pidmohy na budowę szkoły, a kotri ne dajuczy za wyhranu, zwertajut' sia todi do mene i predstavljajuczy swoje prykre położenie, ne chotiat' wiryty, szczo ne ma na siu cil fondu.

Z niemniej gorącym apelem zwrócić się muszę do Wysokiego Sejmu w sprawie polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych, którzy jako najmniej płatni z pośród wszystkich funkcyjaryuszów publicznych, cierpią dziś najdotkliwiej pod wpływem powszechnej drożyzny. Sejm zastrzegł sobie inicjatywę w tej sprawie, a mając przedłożone sobie obrachowania Rady szkolnej krajowej, mogąc każdej chwili zażądać dalszych, może w krótkim przeciągu czasu sformułować postanowienia, które licząc się ze spodziewanym dochodem przy sanacyi finansów krajowych, odbiją się wdzięcznem echem 14-tysięcznej rzeszy nauczycieli ludowych, która, pomijając nieliczne rozwichrzone jednostki, jest w tym kraju elementem ciężkiej pracy i publicznego spokoju. Nie chcę przypuszczać, aby walki polityczno-narodowościowe w tym Wysokim Sejmie mogły przeszkodzić załatwieniu tych spraw szkoły ludowej, która ponad wszelkimi walkami stać powinna.

Jak dalece nietylko jako Namiestnikowi, lecz także jako obywatelowi tego kraju, zależęć mi musi na zażegnaniu tych walk narodowo-politycznych, o tem chyba nie potrzebuję wspominać. Jakże byłoby wskazane, ażeby każdy z obu narodów kraj ten zamieszkujących wszystkie siły swoje poświęcił i skupił nad swoim wewnętrznym rozwojem kulturalnym i ekonomicznym! Ileż każdy z tych narodów ma tu do tej pracy, nie przeszkadzając i nie szkodząc drugiemu, pola i przestrzeni! Jakże też każdego, kto patrzy dalej w przyszłość, boleć musi, że siły te marnują się bezpłodnie w narodowej walce, jaka rozpacz go ogarnia, że do tej walki używa się często, nadużywa i zużywa bezpowrotnie młodzież dorastającą.

Бажавим горячо, щоби Високий Соїм полагодив на біжучій сесії справозданє комісії шкільної о заснованю нових шкіл середних польских і руских згідно з повзятою постановою узгляднення потреб обох народностей, а Раді шкільній краєвій створив тим самим основу до дальшої в тім напрямі акції.

Пам'ятною повинна бути теперішня сесія соїмова для народних шкіл, для сеї зриниці, через котру оба народи, сеї край замешкуючі, глядять в лучшу будучність. Десять мільонів корон ухвалених Високим Соїмом на будову народних шкіл зістало вже на сю ціл зужиткованих. Виділ краєвий мимо тяжкої ситуації фінансової краю приходить з проєктом ухвалення на сю ціл дальших десятиох мільонів, бо інакше розвій народних шкіл мусївби станути. Як живо є відчута ся потреба населенем не лиш мїйським, але і сїльським, про се найлучше можу сказати я, до котрого на кожду авдиєнцію приходять депутації з громад польских і руских, котрим Рада шкільна краєва для браку фондів мусїла відмовити підмоги на будову школи, а котрі не даючи за виграну, звертають ся тоді до мене і представляючи своє прикре положенє, не хотять вірити, що не ма на сю ціль фонду.

Modus vivendi pomiędzy Polakami i Rusinami w Galicyi powinien być rzeczą obojną ich, dobrze zrozumianego interesu, powiem nawet, samozachowawczego instynktu. Kiedy też prezes Klubu narodowo-demokratycznego ruskiego w najważniejszej sprawie, która nas zajmuje, zwrócił się do Rządu z życzeniem, ażeby w sprawie tej podjął się interwencji, a Pan Prezydent Ministrów, jak to z natury rzeczy wynikało, zadanie to mi porучzył, oświadczyłem i oświadczam wobec Wysokiego Sejmu, jako Namiesnik, gotowość oddania się z całym przejęciem temu szczytnemu zadaniu. Wiem, jak ono jest trudnem, wiem, że nakłada na mnie obowiązek postawienia się ponad oboma stronami, aby ku zgodzie je nakłonić i ku sobie zbliżyć. Ale warunkiem powodzenia tej misji, warunkiem dojścia do skutku tego kompromisu jest najpierw stworzenie aury kompromisowej i zawieszenie broni. Warunkiem drugim jest, ażeby obie strony przystąpiły do rozbiórki kwestyi przynajmniej w najważniejszych jej punktach. Przy takim rozbiórce pokaże się niewątpliwie, że w pewnym szeregu punktów panuje tylko nieporozumienie, które obojną wyjaśnieniem usunięte być może. W innych punktach okaże się zgoda co do celu, ale wielka trudność znalezienia sposobu, jak go osiągnąć. Obie strony muszą go szukać. Pozostaną wreszcie punkty naprawdę sporne, a najważniejszą rzeczą jest, ażeby je ściśle określić i ograniczyć. Tu jest pole do wzajemnych ustępstw i do sfinalizowania sprawy. Tak ja sobie praktycznie przedstawiam rokowania, ich przebieg i daj Boże, szczęśliwy skutek.

(*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Kilkanaście dni po zamknięciu ostatniej sesji sejmowej, w dniu 8. grudnia 1910, zmarł poseł ziemi krakowskiej (*Posłowie powstają z miejsc*) Karol Czeż. Był sam znakomitym rolnikiem praktycznym obok wysokiego teoretycznego wykształcenia. Oddawał się też sprawom rolniczym z zamiłowaniem i fachową znajomością rzeczy, tak w Sejmie jak i w krakowskim Towarzystwie rolniczym. Pożytek jego pracy i usług, które oddał na tem polu krajowi, są niewątpliwie i powszechnie uznawane. Odnaczał się gorliwością w pracy i gotowością do służby publicznej, co stratę, jaką społeczeństwo przez śmierć jego poniosło, czyni bardzo dotkliwą

W dniu 8. września 1911 powołał Bóg do Swej chwały ks. kardynała Jana Puzyń, księcia Biskupa krakowskiego. Był on symbolem idei katolickiej, którą pojmował ze strony twardego obowiązku, nie wchodząc w żadne kompromisy. Był człowiekiem czynu w najlepszym, najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu; żelazny charakter i pełne poczucie odpowiedzialności sumienia, nie pozwalały mu na ustępstwa; nie zważał na uprzedzenia i niechęci, służył zawsze tylko jednej myśli Bożej, żył w społeczeństwie uczuciowem i gorącym; co on uważał za słabość społeczeństwa; a za obowiązek swego sumienia uważał zwalczanie tej słabości; miał zawsze na oku tylko dobro Ojczyzny i Kościoła, a jeśli nawet w swych poglądach był odosobniony, nie ustępował. W swych zasadach i przekonaniach był niezłomny, ale też sam jeden przyjmował za nie odpowiedzialność; zapominał o sobie zupełnie, a oddawszy się sprawie świętej, oddał się jej cały.

Jego czyny: to restauracja katedry na Wawelu, budowa seminarium, zakładanie burs dla młodzieży, budowa kaplic. Opiekował się sercem całym i gorącą miłością tymi, których na przyszłych księży przeznaczył; nie myślał o owocach swej pracy w najbliższej chwili, lecz myślał o dalekiej przyszłości.

Praca jego i wpływ na marne nie pójdą, lecz przez długie lata będą widoczne, a imię jego i pamięć we wdzięcznej przechowane będą pamięci.

W przeciwieństwie do tylu innych, których znaczenie i wpływ niknie równie prędko jak powstał, ta postać ze spiżu sp. kardynała Puzyń będzie wzrastać i w oświeceniu dziejowem stawać się będzie coraz wspanialszą i potężniejszą.

W dniu 27. października 1911 zmarł ks. Stanisław Stojałowski, poseł bialski.

Gdy mam przekazać pamięci tej Izby postać człowieka, którego działalność tak w Sejmie jak i w kraju była przez całe życie jednym prawie ciągiem namiętnych walk ze stronnictwami i ludźmi, nie może być mojem zadaniem oceniać całość działalności politycznej i społecznej ks. Stojałowskiego, a pozostawić to pragnę tym, którzy kreslić będą kiedyś, ze spokojem i bezstronnością, dzieje polityczne tego kraju z ostatnich lat kilkudziesięciu, w których ks. Stojałowski wybitną odegrał rolę, a wtedy będzie czas spokojnego i sprawiedliwego ocenienia znaczenia i wartości tego wybitnego działacza politycznego.

Dziś pragnę dotknąć tylko tej strony jego działalności, która złączyć nas może wszystkich w jednolitem uczuciu.

Był on szczerze i gorąco przywiązany do ludu polskiego, pragnął lud ten obudzić do życia, wskazać mu ścieżki kultury i dobrobytu i podnieść go do rzędu współczynnika społecznego i narodowego. Ta myśl, ta chęć pozostanie jego zasługą i wybitną cechą jego indywidualności.

Żałować należy, że w pierwszych chwilach nie znalazł może dostatecznej pomocy w społeczeństwie, które też z tego powodu ponosi część odpowiedzialności za późniejszy kierunek jego działalności.

Przed kilku dniami straciliśmy jednego z najsympatyczniejszych, powszechną czcigotaczanych naszych kolegów, śp. Stanisława Brycezyńskiego.

Nie ma prawie pracy publicznej w kraju, w którejby śp. Brycezyński nie był brał wybitnego udziału, wnosząc do niej gorliwość obywatelską, doświadczenie, obiektywność sądu, a przede wszystkim kryształowy charakter.

Długoletni Prezes Rady powiatowej stanisławowskiej, cieszący się tam wielkim wpływem i uznaniem we wszystkich warstwach społecznych, Prezes Towarzystwa gospodarskiego, w którym pracując w dziale chowu bydła, oddał krajowi i rolnictwu znakomite usługi; w Sejmie oddawał się z zamiłowaniem i z wielkim pożytkiem wszelkim sprawom rolniczym.

W ciągu ostatniej sesji sejmowej, złożony już ciężką chorobą, dawał przykład niezwykłej gorliwości obywatelskiej, biorąc z największym wytężeniem sił udział we wszystkich pracach Sejmu i Komisji.

Działanie jego było zawsze owiane gorącą miłością ojczyzny, a można o nim sumiennie powiedzieć: »Dobrze chciał, dobrze czuł, dobrze myślał, dobrze żył!

Wysoka Izba już przez powstanie oddała hołd pamięci Zmarłych, co protokoły naszych obrad po wszystkie czasy przechowają.

Urlopu na 8 dni udzieliłem posłom: Potockiemu, Sapieże Władysławowi, Janowi Szeptyckiemu, Weiserowi i Władysławowi Krainkiemu.

Posel Kozłowski złożył mandat do komisji budżetowej.

Od posła Starzyńskiego otrzymałem następujące pismo: (*czyta*)

Nie należąc już do prawicy sejmowej, czuję się spowodowanym złożyć mandaty komisyjne, które na mocy propozycji prawicy piastowałem, a to w komisji administracyjnej, budżetowej i gminnej.

Mandat do komisji reformy wyborczej zatrzymać na razie muszę, będąc referentem reformy.

Proszę o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*)

8059. L. s. 5862. Gmina miasta Krakowa przez posła Lea o udzielenie subwencji na utrzymanie orkiestry miejskiej — do komisji budżetowej.

8060. L. s. 5863. Gmina miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na koszt przyjmowania wycieczek szkolnych, przybywających do Krakowa — do komisji budżetowej.

8061. L. s. 5864. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję dla archiwum dawnych aktów miasta Krakowa — do komisji budżetowej.

8062. L. s. 5865. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na pokrycie kosztów wydawnictwa zbioru pomników prawa publicznego Rzeczypospolitej krakowskiej — do komisji budżetowej.

8063. L. s. 5866. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na koszt utrzymania wyższych klas w szkołach wydzielonych — do komisji budżetowej.

8064. L. s. 5867. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na kursa praktyczne gospodarstwa domowego — do komisji budżetowej.

8065. L. s. 5868. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na utrzymanie szkoły miejskiej gospodarstwa domowego — do komisji budżetowej.

8066. L. s. 5869. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję na założenie i utrzymanie seminarium dla kandydatek na nauczycielki gospodarstwa domowego — do komisji budżetowej.

8067. L. s. 5870. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o podwyższenie subwencji dla Muzeum techniczno-przemysłowego — do komisji budżetowej.

8068. L. s. 5871. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o subwencję dla Muzeum Narodowego — do komisji budżetowej.
8069. L. s. 5872. Magistrat miasta Krakowa przez posła Lea o oddanie gmachu po szpitalu wojskowym na Wawelu na pomieszczenie Muzeum Narodowego i Archiwum aktów grodzkich i o subwencję na ten cel — do komisji budżetowej.
8070. L. s. 5873. Dyetaryusze krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie przez posła Lea o polepszenie bytu — do komisji budżetowej.
8071. L. s. 5874. Funkcyonaryusze szpitala św. Łazarza w Krakowie przez posła Lea o polepszenie bytu — do komisji budżetowej.
8072. L. s. 5875. Uczennice seminarium gospodarstwa domowego w Krakowie przez posła Lea o subwencję — do komisji budżetowej.
8073. L. s. 5876. Apolonia Garlicka, wdowa po nauczycielu ludowym w Krakowie przez posła Lea o zaopatrzenie — do kom. szkolnej.
8074. L. s. 5877. Gmina miasta Krakowa przez posła Lea o uchwalenie ustawy krajowej w sprawie poboru opłat od automobilów — do komisji administracyjnej.
8075. L. s. 5878. Gmina miasta Krakowa przez posła Lea o wydanie ustawy krajowej o opłatach od spadków w mieście Krakowie — do kom. administracyjnej.
8076. L. s. 5879. Krajowe Towarzystwo rybackie w Krakowie przez posła Lea o subwencję — do kom. budżetowej.
8077. L. s. 5880. Komitet parafialny akad. kościoła św. Anny w Krakowie przez posła Lea o subwencję — do kom. budżetowej.
8078. L. s. 5881. Nauczyciele w Tarnowie przez posła Tertila o polepszenie bytu — do kom. szkolnej.
8079. L. s. 5882. Walerya Markiewicz, wdowa po nauczycielu w Tarnowie przez posła Tertila o wsparcie — do kom. szkolnej.
8080. L. s. 5883. Siostra Marya Cherubina Jasińska, przełożona Zgromadzenia SS. Felicjanek w Krakowie przez posła Tertila o subwencję — do kom. budżetowej.
8081. L. s. 5884. Redakcja pisma »Mały Światek« we Lwowie przez posła Adama o subwencję dla szkoły zabawkarskiej w Kulikach — do kom. budżetowej.
8082. L. s. 5885. Redakcja pisma »Mały Światek« we Lwowie przez posła Adama o subwencję na cele wydawnictwa — do kom. budżetowej.
8083. L. s. 5886. Towarzystwo Szkoły handlowej we Lwowie przez posła Tertila o podwyższenie subwencji — do kom. budżetowej.
8084. L. s. 5887. Zarząd Koła Pań Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie przez posła Adama o subwencję na bursę im. Boberskiej — do kom. budżetowej.
8085. L. s. 5888. Katarzyna Orłowicz, wdowa po słudze kancelaryi Wydziału krajowego we Lwowie przez posła Adama o dar z łaski — do kom. budżetowej.
8086. L. s. 5889. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu przez posłów Bandrowskiego i Adama o subwencję — do kom. budżetowej.
8087. L. s. 5890. Towarzystwo gimnastyczne »Sokół« w Przemysłu przez posła Adama o subwencję — do kom. budżetowej.
8088. L. s. 5891. Anna Rychnowska, właścicielka seminarium nauczycielskiego we Lwowie przez posła Adama o subwencję — do kom. budżetowej.
8089. L. s. 5892. Stefania Jabłonowska, siostra śp. Radcy Wydziału krajowego przez posła Wereszeńskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
8090. L. s. 5893. Emil Wiszomirski, emerytowany nauczyciel w Skolem, przez posła Merunowicza o policzenie lat — do kom. szkolnej.
8091. L. s. 5894. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych miasta Krakowa przez posła Federowicza o subwencję na pokrycie niedoboru, wywołanego urządzeniem I. wystawy współczesnej polskiej sztuki kościelnej imienia ks. Piotra Skargi — do kom. budżetowej.
8092. L. s. 5895. Filia krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików w Krakowie przez posła Wasunga o subwencję — do kom. budżetowej.
8093. L. s. 5896. Prywatne liceum żeńskie Heleny Kaplińskiej przez posła Wasunga o subwencję — do kom. budżetowej.
8094. L. s. 5897. Towarzystwo szkoły gimnazjalnej żeńskiej w Krakowie przez posła Bandrowskiego o subwencję — do kom. budżetowej.
8095. L. s. 5898. Seweryn Abgarowicz, we Lwowie przez posła Onyszkiewicza o subwencję na malarstwo — do kom. budżetowej.

8096. L. s. 5899. Maryan Słonecki, słuchacz politechniki we Lwowie przez posła Onyszkiewicza o subwencję na malarstwo — do kom. budżetowej.

Marszałek. Proszę o odczytanie zgłoszonych interpelacyj i wniosków.

Sekretarz Urbaniski (czyta)

Interpelacya do ck. Rządu p. Skarbka i tow. w sprawie wykonywania ustawy łowieckiej.

Interpelacya do ck. Rządu p. Skarbka i tow. w sprawie zapomóg dla włościan, dotkniętych klęską zarazy przyszczyce.

Wniosek p. Merunowicza i tow. o wezwanie ck. Rządu, aby przyspieszył budowę własnych gmachów na umieszczenie urzędów i zakładów państwowych w Galicji.

Wniosek p. Tertila i tow. o zmianę postanowień ustawy z dnia 20. grudnia 1905 l. 11 16 Dz. u. kr. co do sposobu nakładania i ściągania opłat szynkarskich.

Wniosek p. Krzeczunowicza i tow. w sprawie projektów rządowych o podwyższenie podatków: osobisto-dochodowego, od wódki, od piwa, od spadków i uregulowania udziału krajów w tych podatkach.

Marszałek. Interpelacye te odstąpię p. komisarzowi rządowemu, zaś pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Przed przejściem do porządku dziennego zażądał głosu p. Lewicki. Udzielam mu głosu.

P. Korol. Proszu także o głos.

P. Lewicki. Wysokij Sojme! Imenem ukraińskoho klubu sojmowoho maju czest' pered przystupieniem do nowych narad złożyty otsiu deklaracyju:

Na posłidnim zasidaniu hałyckoho Sojmu w dny 18 padolysta 1910 wyskazał JE. p. Marszałok krajewyj zamykajuczy sojmowi narady otsi znamenni słowa: »Pobidyła nyny ideja reformy wyborczoji, dla kotroji wsi storonnyctwa boroły sia po najlipsiszym syłam i najlipsiszyj woły pidczas narad seho Sojmu, ta dla zapewnienia uspisznoho połałodzenia jeji na buducze biliszt' seho Sojmu ponesała nyny dijsnu żertwu«.

Toju żertwoju mała buty uchwalena tohoż dnia rezolucyja sojmowa, kotroju Sojm poruczyw komisiji dla reformy wyborczoji, szczo by w porozuminiu z Wydiłom krajewym na osnovi zasad rezolucyjeju sojmowuju obniatych, jaki ne peresudżujut' rozdiłu mandatiw miż obi narodnosty ta po dokładnym rozhlaneniu wsich osibnych wneskiw i prawok komisiji predłożenych, wyhotowała projekt sojmowoji ordynacyji wyborczoji i predłożyła toj projekt na najbłyższinu zasidaniu sojmowim zhladno na najbłyższij sesyji sojmowij. Riwnoczasno uchwaleno tohoż dnia dodatkowu rezolucyju sojmu, kotroju wizwano c. k. Prawytelstwo, szczo by po uchwaleniu projektu reformy wyborczoji czerez komisiju neustajuczu dla połałodzenia reformy, statuta i ordynacyji wyborczoji skłykało po zmozi bezprowołoczno okremu sesyju sojmu. Otsie mała buty zapowid' polityczna, szczo zamist' nacyjonalnoji, suspilnoji netolerancyji nastupyť zworot do postupowoji, demo-

Прошу також о голос.

Високий Соїме!

Іменем українського клубу соймowego маю честь перед приступленням до нових нарад зложити отсю заяву:

На посліднім засіданню галицького Соїму в дни 18. падолиста 1910 висказав Є. Е. п. Маршалок краєвий, замикаючи соймові наради отсі знаменні слова: »Побідила нині ідея реформи виборчої, для котрої всі стороництва бороли ся по найліпшим силам і найліпшій волі підчас нарад сего Соїму, та для запевнення успішного полагодження її на будуче більшість сего Соїму понесла нині дійсну жертву«.

Тою жертвою мала бути ухвалена тогож дня резолюція соймова, котрою Соїм поручив комісії для реформи виборчої, щоби в порозуміню з Виділом краєвим на основі засад резолюцією соймовою обнятих, які не пересуджують розділу мандатів між обі народности та по розгляненю всіх осібних внесків і правок комісії предłożених, виготовила проект соймової ординації виборчої і предложила той проект на найближшій засіданню соймовім зглядно на найближшій сесії соймовій. Рівночасно ухвалено тогож дня додаткову резолюцію соймову, котрою візвано ц. к. Правительство, щоби по ухваленю проекту реформи виборчої через неустаючу комісію для полагодження реформи, статута і ординації виборчої скликало по змозі безпrowołoczно окрему сесію соймову. Отсе мала бути заповідь політична, що замість національної, суспільної нетолеранції пасту-

kratycznosci reformy wyborczej do galickiego Sejmiku jak takoz do sprawedliwosci nacyjonalnoji suprotiw ukraińskiego naroda, za kotroho prawa my tut boroły sia mynuwszoji sesyi sejmowej.

Ta na žal zapowidżeni pryreczenia sejmowej rezolucyi z 18. padolysta 1910 ne spownyły sia. Po dalszim prowolikanii seji sprawy referent komisyi posol Starzynskij predložyw swij projekt reformy, ale toj projekt (p. Staruch: Karykatura!) staw nowym wyzwom naszoho naroda (P. Staruch: Prowokacyjeju!) tak jak zowsim na uzhladnyw żadań postawlenych ruskymy posłamy sejmowymy, ta ne zważajuczy na kompromisowu sejmowu rezolucyju z 18 padolysta 1910 stanuw bezzhladno i wykluczno na stanowyszczy zasad polskoj biloszty sejmowej. Predložona konstrukcyja wyborcza welmy zahroźuje prawno-polityczne stanowyszczu ruskoho naroda, ne dopuskajuczy jeho do należnoho zastupnyctwa w Sejmie, a dokazom toho predloženyj nam projekt, kotryj perestupaje kruh diłania komisyi, wprowadźujuczy dałeko siahajuczy zminy statuta krajowego w naprjami rozszyrenia krajowej awtonomiji. Tomu na zasidaniu komisyi dla reformy wyborczej z 25 weresnia 1911 złożyły my zajawu, szczo toj projekt ne nadaje sia do specjalnych narad w komisyi ta żadały my zwernienia toho projektu do subkomitetu reformy wyborczej w ciły wyhotowlenia nohowo projektu, uwzhladniajuczo żadania ruskych posłiw sejmowych tak jak nad przedłożonym projektem p. Starzynskoho ruski posły sejmowi ne budut' braty udiłu w dalszych naradach komisyi. Pomimo otseho naszoho riszuczoho zastereżenia projekt p. Starzynskoho staw predmetom specjalnoji debaty w subkomitecie dla reformy wyborczej, a ruski jeho cżeny po bezzhladnim widkynieniu polskomu bilosztyju jich wnesku, szczo by peredowsim ustałyty procentowe widnoszenie mandatiw sejmowych ruskych do polskich, musyły opustyły dalszi narady subkomitetu.

Takym sposobom ne z wyny ruskoji storony ale wykluczno z wyny polskoj biloszty sprawa perworjadnoji wahy, jakoju je postupowa i sprawedliwa reforma wyborcza, protiahom czasu bilsze jak odyń rik ne postupyła ani na odyń krok (P. Skwarko: zato nazad!) a naślidkom negacyji domahań i praw naszoho naroda, swawilnym powedeniem polskoj storony miźnarodni antagonizny w kraju szczo bilsze zaostryłyś.

ищть зворот до поступової, демократичної реформи виборчої до галицького Сейму як також до справедливості національної супротив українського народу, за котрого права ми тут бороли ся минувшої сесії сеймової

Та на жаль заповіджені приречення сеймової резолюції з 18. падолиста 1910 не сповнили ся. По дальшій проволіканю сеї справи референт комісії посол Старжинський предложив свій проект реформи, але той проект (п. Старух: Карикатура!) став новим визовом нашого народу (п. Старух: Провокацією!) так як зовсім не узгляднув жадаń поставлених рускими послами сеймовими, та не зважаючи на компромісову сеймову резолюцію з 18. падолиста 1910, станув беззглядно і виключно на становищі засад польської більшости сеймової. Предложена конструкція виборча вельми загрожує правнополітичне становище руского народу, не допускаючи его до належного заступництва в Сеймі, а доказом того предложений нам проект, котрий переступає круг діланя комісії, впроваджуючи далеко сягаючі зміни статута краєвого в напрямі розширення краєвої автономії. Тому на засіданю комісії для реформи виборчої з 25. вересня 1911 зложили ми заяву, що той проект не надає ся до спеціальних нарад в комісії та жадали ми звращения того проекту до субкомітету реформи виборчої в цілі виготовлення нового проекту, узглядняючого жадання руских послів сеймових, так як над предложеним проектом п. Старжинського рускі послы сеймові не будуть брати уділу в дальших нарадах комісії. Помимо отсего нашого рішучого застереження проект п. Старжинського став предметом спеціальної дебати в субкомітеті для реформи виборчої, а рускі его члени по беззгляднім відкиненю польською більшостию їх внеску, щоби передовсім усталити процентове відношенє мандатів сеймових руских до польских, мусіли опустити дальші наради субкомітету.

Таким способом не з вини рускої сторони, але виключно з вини польської більшости справа перворядної ваги, якою є поступова і справедлива реформа виборча, протягом часу більше, як один рік не поступила ані на один крок (п. Скварко: За то назад!); а наслідком негатиї домагань і прав нашого народу, свавільним поведєнем польської сторони міжнародні антагонізми в краю щє більше заострились.

Ta koły nyny na porjadku dnewnim zasidania ne baczymo sprawy reformy wyborczoji (P. Staruch: To prowokacyja), to otse staje dla nas nowym dokazom, szczo polska biliszt' ne dumaje po prawdi prystupyty do rozwiązania seho perworjadnoho problemu w interesi dobra suspilnoho i zhidnoho pożytia oboch narodiw zameszkujuczich sej kraj. Otsej stan bezprawnyj, sej stan bezprymirnoji samowoli teperisznych prowidnykiw politycznych musyno na tim miscy wyrazno i riszuczo stwerdyty.

Zakładajuczy riszuczij protest protywu dalszoho panowania nad naszym narodom zajawljemo, szczo nakynenu nam borbu naszymy protywnykamy politycznymi my pidijmajemo w ohoroni praw naszoho narodu i ne ustupymo z pola borby, doky ne zdobudemo sprawedlywoho prawa wyborczoho do hałyckoho Sojmu!

A chotij nasz protywnyk je synlij-szyj, my nadijemo sia, szczo prawda i prawa naszoho naroda musiat' pobidyty.

(*Huczne brawa i oklaski z ław ruskich*).

Marszałek. Do głosu zapisany p. Korol. Udzielam mu głosu.

(*Głosy. Nie ma go w Izbie*).

Marszałek. Wobec tego udzielam głosu p. Dudykiewiczowi.

P. Dudykiewicz. Wysokaja Pałata! Posli neukłonnich staranij predstavitelej ruskoho naroda w sej Wysokoj Pałati posredstwom sprawedlywoj wyborczoi reformy dobytyj polityczeskoho i nacionalnoho riwnoprawia dla swojeho ruskoho naroda na sej z pokonwika ruskoj zemli, czoho krasnoriecznym i neoprowerżymym dokazatelstwom wsia poslidnija bezplodnaja sesja sejma 1910 hoda, Wysokaja Pałata postanowyla poruczyty swojej komisji dla wyborczoi reformy sostawienie projekta wyborczoho zakona i przedłożenie jeho na najblyższej sesji i wozwała odnowremennie Prawytelstwo, szczozy w sej ciły sozwało, o skilko možno bezprowołoczno, jak tilko projekt wyborczoi reformy budet hotow, osobnoju sesju Sejma.

Pry tom było, tak skazaty obszczym sohlászenijem postanowleno, a u wsich na ustach i w umi, szczo ta sesja dolżna sostojaty sia skoro, w naczali 1911 hoda.

Z toj pory mynuło 14 misiaciw, peryod czerezwyčajno dowhyj, w dijsnosty sej Wysokoj Pałaty bez jej sozywa majże nebywałyj.

Za sej dowhyj peryod dijalnosty komisji dla wyborczoi reformy projawylaś hołowno tym, szczo czasto miniały sia predsida-

Ta коли ині на порядку днєвнїм засідання не бачимо справи реформи виборчої (п. Старух: То провокация!), то отсе стає для нас новим доказом, що більшість польска не думає по правді приступити до розв'язання сего перворядного problemu в інтересі добра суспільного і згідного пожиття обох народів, замешкуючих сей край. Отсеї стан безправний, сей стан безпримірної самоволі теперішніх провідників політичних мусимо на тім місці виразно і рішучо ствердити.

Закладаючи рішучий протест против дальшого панованя над нашим народом заявляємо, що накинєну нам борбу нашими противниками політичними ми підіймаємо в обороні прав нашого народа і не уступимо з поля борби, доки не здобудемо справедливого права виборчого до галицького Соїму! А хотияі наш противник є сильніший, ми надіємо ся, що правда і права нашого народа мусять побідити.

Високая Палата!

Послі неуклонних стараній представителей руского народа в сей Високой Палаті посредством справедливої виборчої реформи добитись політичeskого і національного рівноправія для свого руского народа на сей з поконівка руской землі, чого краспорічивим і неопровержимим доказательством вся послідная безплотная сессия Сейма 1910 года, Високая Палата постановила поручити своей комисіі для виборчої реформи составление проекта виборчого закона і предложєніє єго на найблизшей сесіі і вівзвала одповременно Правительство, щоби в сей ціли созвало, о скільки можно безпироволочно, як тільки проект виборчої реформи будет готов, особною сесію Сейма.

При том било, так сказати общим соглашенієм постановлено, а у всіх на устах і в умі, що та сесія должна состояти ся скоро, в началі 1911 года.

З тої пори минуло 14 місяців, період чрезвычайно довгий, в дієвості сей Високой Палати без єї созива майже небивалий

За тої довгий період діяльності комісії для виборчої реформи проявилась головню тим, що часто міняли ся

teli i referenty komisji, poki nakoniec ne pojawylsia urodlywyj projekt dep. Starzyńskiego, neprijemnyj ruskym narodom wo wsich swoich postanowienjach, projekt, kotoryj ruskij narod Galycza prynial jako prowokaciju. Kołyże w posłidnym czasi naczalaś spisznaja robota w subkomiteti, to ona pryniala takij oborot, szczo przedstawyteli ruskoho naroda w tim komiteti dolžny byty jeho ostawyty, uwažajuczy newozmožnym dalsze prynymaty uczastie w jeho naraďach, ne mohuczy solħasyt z dostoinstwom swojeho naroda dalsze ostawatś w jeho sostawi.

W riwnoj miri jak komisja dla wyborczoj reformy wynowala i Prawytelstwo, kotoroje przyzwane było sodijstwowaty osuszczestwleniju dla wyborczoj reformy, udowletworjajuszczej oba narody, no i posrednyczaty mežy oboma narodami i przywesty do toho, szczo by posłidowało w kraju uspokojenie, szczo by w kincy było połoženo osnovnije dla mirnoj i produktywnoj roboty dla kraju, szczo by dana była wozmožnist obom narodam, sej kraj zaselajuszczym, myrno trudyty sia dla sebe.

Posli 14 misiacznoho pererywa sozwan nakoniec Sejm, no iz porjadka dnia nyniszuho zasidania ne baczymo, szczo by projekt wyborczoj reformy maw stanowyty predmet obsuždenia Wysokoj Pałaty.

Mało toho! do sej pory woobszcze nit projekta, kotoryj byłby substratom dla naszych naraď, z 1910 h. do sych por ne ustanowleny jeszcze daže princypy dla izbyratelnoho zakona, kotoryi moh by odobryty ruskij narod, kotoryj smohły by pryniaty predstawyteli ruskoho naroda w sej pałati, tym samym ne dany jeszcze daže usłiwia dla toho, szczo by možna serjozno howoryty o blyzkim rozriszeniju woprosa, o osuszczestwleniju dawnisznoho żełanija ruskoho naroda, sprawedlywoj reformy wyborczoho zakona, kotoryj dał by nam riwnoprawie w naszym kraju.

W tom wynowaty ne łysz komisju, ne łysz Prawytelstwo, no wynowaty i polskoje bolszenstwo, kotoroje ne tolko ne choćet postupytyś teperisznym, nezakonnym swoim hospodstwom nad ruskim narodom, no jeszcze starajet sia to hospodstwo pohłubity. zakrypty, uproczyty.

I dijstwytelno, ne tolko szczo ne sozdany usłiwia dla prymyrenia oboich narodiw zaselajuszczych sej kraj, ne tolko szczo ne nastupyło zblyženie oboch narodiw dla dobra kraja i dla dobra oboch narodiw, no

представителі і референти комісії, поки наконец не появил ся уродливий проект деп. Старжинського, неприємлемий руским народом во всіх своїх постановленнях, проект, которий рускій народ Галича прийняв яко провокацію. Колиже в посліднім часі почалась спішна робота в субкомітеті, то она прийняла такий оборот, що представителі руского народа в тім комітеті должні були его оставити, уважаючи невозможним дальше приймати участі в его нарадах, не могучи согласити з достоїнством своего народа дальше оставатись в его составі.

В рівній мірі як комісія для виборчої реформи виновата і Правительство, которое призване було содіїствовати осуществлению для виборчої реформи, удовлетворяющей оба народи, но і посередничати межи обома народами і привести до того, щоби послідовало в краю успокоєніє, щоби в кінці було положено основаніє для мирної і продуктивної роботи для края, щоби дана была возможність обом народам, сей край заселяющим, мирно трудити ся для себе.

Послі 14 місячного перерива созван наконец Сейм, но із порядку дня нинішнього засідання не бачимо, щоби проект виборчої реформи мав становити предмет обсу́дження Високої Палати.

Мало того! до сей пори вообщє ніт проекта, которий былби субстратом для наших нараď, з 1910 г. до сих пор не установлені еще даже принціпи для избирательного закона, которий могби одобрити рускій народ, которий смогли бы прийняти представителі руского народа в сей Палаті, тим самим не дані еще даже услівія для того, щоби можна серіозно говорити о близкім розрішенію вopoca, о осуществлению давнишнього жєланія руского народа, справедливой реформи избирочого закона, которий дал би нам рівноправіє в нашем краю.

В том виповати не лиш комісію, не лиш Правительство, но виповати і польское большинство, которое не только не хочет поступитись теперішним, незаконним своїм господством над руским народом, но еще старает ся то господство поглубити, закріпити, упрочити.

І дійствительно не только що не создани условія для примирения обоих народів заселяющих сей край, не только що не наступило зблизженіє обох народів для добра края і для добра обох

protywno jeszcze sia propast. ktoraja wid wikiw dylt polsky i rusky narody.

W sem odnoszeniu za poslidneje wremia najbolsze starałoś i najbolsze uspiło zdiłaty krajewoje, polskoje prawytelstwo.

Perjod, tolko szczo pereżytyj i teper pereżywajemyj namy jest perjodom nebywałych daże u nas w Hałyczyni honenij i preślidowanij ruskoho naroda.

Koždyj deń prynosyl nam nowi dokazatelstwa toj nowoj polityky krajewoho polskoho prawytelstw., jaku wodworył u nas teperisznyj namistnyk w wydu ruskoho naroda.

My wydym, jak szczodenno rozhanajetsia naszi zakonno sozwani sobrania, jak zakrywajut sia naszi obszczestwa, jak bidnuju naszu uczaszczuju sia mołodiż prohanajetsia z burs na hołod i chołod i ostawljajetsia jeju bez krowa i chliba.

My wydym, jak szczodenno naruszajetsia u nas swoboda łycznosty i sowisty, wydym, szczo naruszajetsia neprykosnowennost doma i tajnu pysem. Odnowremenno prowadyt sia systematyczna polityczeskaja i nacjonalnaja demoralizacya naszoj inteligencji. Na wsej linii wedet sia protyw ruskoho naroda prosto ekstyrpacyjnaja polityka, polityka, kotoru ruskij narod wynymajetsia z pid zakona.

W poslidnoje wremia weły sia, prawda, na widenskim grunty perehowory polsko-ruski, iły łuczsze skazaty perehowory polsko-ukrainiski. No imenno ti perehowory łuczsze wseho swiditelstwujut o tradycynosty polskoj polityky. Seho znamenatelnym dokazatelstwom ne tolko sowerszennaja bezuspisnost' perehoworow.

Ta tradycynaja polskaja polityka oszyboczna w swojej suty i jesły majut byty dostyhnuty myr i zhoda meży ruskym i polskym narodamy, jesły perehowory i dohowory majut obowiazuwaty oba narody, ony dołżny byty zakluczeny ne partijamy a narodamy. Nijaki torhy i kompromisy, nijaki perehowory i dohowory i kompromisy, kotoryi zakluczeny budut odnostonno partijamy. naszoho naroda obowiazuwaty ne budut.

Jesły pošli toho wsioho, szczo my wydym, szczo na sobi widczuwajem, szczo pereżywajemo, Jeho Prewoschoditelstwo h. Namistnyk moh solđasyty so swoim położenim uczenoho istoryka i cisarskoho namistnyka, skazaty na sobranii w Krakowi (P. ks. Senyk — kuda nezaproszenyj pojichaw!) o po-

narodiv, po protywno ešte pogłubila sy propast', kotoraja wid wiviv dylity pol'ski i ruski narody.

В сем отношенію за посліднее время наибольше старалось і найбільше успіло зділати краєвое, польское правительство.

Період, только що пережитий і тепер переживаемий нами єсть періодом небывалих даже у нас в Галичині гоненій і преслідованій руского народа.

Кождній день приносить нам нові доказательства той новой політики краєвого польского правительства, яку водворил у нас теперішній Намісник в виду руского народа

Ми видим, як щоденно розганяють ся наші законно сованіі собранія, як закривают ся наші общества, як бідную нашу молодіж протганяет ся з бурс на голод і холод і оставляет ся єю без крова і хліба.

Мы видим, як щоденно нарушаєт ся у нас свободу личности і совісти, видим, що нарушаєт ся неприкосновенность дома і тайну писем. Одновременно проводят ся систематично політическая і національная деморалізація нашої інтелігенції. На всей лінії ведет ся против руского народа просто експтираційная політика, політика, котрою рускій народ виншмаєт ся з під закона.

В послідное время вели ся, правда, на віденськім ґрунті переговори польско-руські ілі лучше сказати переговори польско-українські. Но іменно ті переговори лучше всего свідітельствуют о традиційности польской політики. Сего знаменательним доказательством не только совершенная безуспішность переговоров.

Та традиційная польская політика ошибочно в своей сути і если мають бути достигнуті мир і згода межи руским і польским народамц, если переговори і договори мають обовязувати оба народи, то они должни бити заключени не партіями а народамц. Ніякі торги і компроміси, ніякі переговори і договори, компроміси, которіі заключени будуть односторонно партіямц, нашого народа обовязувати не будут.

Если послі того, всего, що ми видим, що на собі відчуваем, що переживаем, Его Превосходительство г. Намісник мог согласиити со своїм положеніем ученого istoryka і цісарского намісника, сказати на собранію в Кракові (П. о. Сенник: куда незапрошений поїхав!)

lityczeskom położeniu w kraju i w osobenosti o polsko-ruskych odnoszeniach, rzecz, ktoraja — ja głęboko w tom uwiren — daże w najbliższych kruhach jeho polityczeskych jedynomyszlennykiw mohła wyzwały tolko głębokoji sożalinja, tak to jeho dilo. Jesły, odnako, Hospodyn Namistnyk, kotoryj wodworył u nas polityczeskuju systemu, bezprawia i nasydija, jakoj jeszcze w Hałyczyni, wid czasu jeji prynadżeżnasty k Awstrii ne było, riszywsia utwerżdaty, szczo ruskij narod, jeho predstavyteli, jeho inteligencja proizwodiat w ciłim kraju opustoszenije, to to jeho zajawłenije objawljaju wyzowom, prowokaciju! My, smiło mohu skazaty, ne smotrjacy na wsi doteperiszni prowokacji, ne smotrjacy na to, szczo h. Namistnyk okružajet nas so wsich storon szpjonamy i prowokatoramy, kotri wtyskajut sia w naszi domy, podkradajutsia k mołodieży, lizut daże w selański bidni kurni chaty, my ne scho-dym z zakonnoho puti, a postupajemo stroho zakonno. Jesły ne smotrjacy na to, h. Namistnyk obwyniajet nas w opustoszenijach w kraju, to on ne tolko soznatelno wnosyt w naszi pronyknuti czuwstwom zakonnosty, kulturni narodni rjady bezpokojstwo, on wyzywajet nasz narod, prowokujet jeho!

(P. ks. Senyk: Abzug Bobrzyński!). W takim położeniu ruskij narod Hałycza ożydajet tylko sprawedływoho riszenia wyborczoho zakona, wid dijestwytelnoho zbłyżenija oboch narodiw, wid wirnoho urozomnija ich wzaimnych interesiw, łuczszoj dla sebe doli. Wsi druhii dila, jaki by ne wydwyhała żyżń, ustupajut na żadnyj pered woprosom naszoho narodnoho suszczestwowanija, plan, hde rozchodyt sia o nasze narodnoje „ja“.

Dla toho to w imeny predstavytelstwa ruskoho naroda w tij Pałati zajawljaju, szczo jak do sych por, tak i dalsze szczytajem sprawedływoje riszenije nowoj ordynacji wyborczoj neotłoznym woprosom sprawedływoje riszenije jeho jedynstwenным sredstwom dla toho, szczoby zapołnyty tu propast', jaka leżyżt meży oboma narodamy, promostyty dorohu dla łuczszoj buducznosty, szczoby wodworyty w tim kraju myr, sozdaty usłowija dla myrnoho kulturnoho sostiazanija oboch narodow.

Zajawljaju, szczo szczytajem prostou naśmieszkoju, jesły w takeje wremia narodnoj krywdy i narodnoho ohorčenja, predkładaetsia nam dla zaniatij poriadok dnia, w ktorom ne upomynajetsia daże o woprosi wy-

o політическом положенію в краю і в особеяности о польско-руских отношеніях, річ, котрая — я глубоко в том увірен — даже в найблизших кругах его політических єдиномишленників могла визвати только глубокіи сожаїлїня, так то его діло. Если однако господин Намістник, котрий водворил у нас політическую систему безправія і насилія, якої еще в Галичині від часу єї принадлежности к Австріи не било, рішився утверждати, що руский народ, его представителі, его інтелігенція проізводят в цілім краю опустошеніє, то то его заявленіє обявляю визовом, провокацією! Ми, сьміло могу сказати, не смотрячи на всі дотеперішні провокації, не смотрячи на тоє, що г. Намістник окружает нас со всіх сторон шпіонами і провокаторами, котрі втискают ся в наші доми, подкрадают ся к молодежи, лізут даже в селянські бідні курні хати, ми не сходим з законного путі, а поступаєм строго законно. Если не смотрячи на то, г. Намістник обвиняет нас в опустошеніях в краю, то он не только сознательно вносит в наші проникнуті чувством законности культурні народні ряди безпокойство, он визивает наш народ, провоцирует его!

(П. о. Сеник: Abzug Bobrzyński!). В таком положенію руский народ Галича ожидаєт только від справедливого рішенія виборчого закона, від дійствительного зближенія обох народів, від вірного урозоміння їх взаїмних інтересів, лучшей для себе долі. Всі другі діла, які би не видвигала жизнь, уступають на жадний перед вopросом нашого народного существоваія, плян, где розходить ся о наше народное „я“.

Длятого то в імені представительства руского народа в тій Палаті заявляю, що як до сих пор, так і дальше щитаєм справедливе рішеніє нової ординації виборчої неотложним вopросом справедливе рішеніє его єдинственным средством для того, щоби заповнити ту пропасть, яка лежить межі обома народами, промостити дорогу для лучшей будучности, щоби водворити в тім краю мир, создати условія для мирного культурного состязанія обох народов.

Заявляю, що щитаєм простою насьмішкою, если в такое время народной кривды і народного огорčenja, предлагается нам для занятій порядок дня, в котором не упоминает ся даже о во-

boreznoj reformy, żywotrehoszczuszczem dla naszogo naroda i ciłoho kraja.

Potomu zajawļajem riszytelnyj protest proty takoho odnoszenija k diļu reformy wyborczoho zakona, protywn odnostoronnyh perehoworiw i dohoworiw w sim ważnim dili, protywn teperisznoj prowokacyjnój polityky krajewoho prawytelstwa w wydy ruskoho naroda!

Быты мо́жет, Высокая Пала́та, jeszcze w posłidnyj moment, poki ono wozmožno, najdet w sobi syłu zawernuty z teperisznoj dorohy i wstupyty na dorohu, kotoraja otkryjet wozmożnost' myrnoho i produktywnoho truda!

Marszałek. Głos ma p. Petruszewicz.

P. Petruszewicz: Wysokij Sojme!

Pered namy leżyť porjadok dnewnyj nynisznogo zasidania, porjadok dnewnyj znamennyj nezwyczajno wełykym czysłom postawļennyh na toj porjadok spraw riżnoji wahy, sprawdi ważnych, pylnych, mensze ważnych i spraw zowsim mało ważnych.

Ale charakterystycznym duże dla toho porjadow dnewnoho je, szczo w tim wełykim czyśli spraw, postawļennyh na tim porjadow dnewnim ne znachodymo sprawy, kotra dla Wosokoho Sojmu powynna buty najważniejsza, jesły ne odynaka w teperisznij sesyi. Se je charakterystyczne ne lysz dla porjadow dnewnoho, ale i dla toho Wysokoho Sojmu.

Nedawno doteperiszna ordynacyja wyborcza obchodyła wże 50-litnyj juwydej swoho istnowania. My majemo za swoimi pļeczyma wże pownych 50 lit naszogo awtonomnoho žytia. W protiahu seho dowhoho času mymo pereszkid z hory, ewolucyja ekonomicznych, kulturnych i politycznych widnosyn naszogo kraju wse taky postupyła napered — postupyła o stilko, szczo sotworeni doteperisznou ordynacyjeju wyborczou, prawno-polityczni ramy naszogo žytia wże wid dowszych czasiw stały tisnymi, stawaly szczoraz bilszym tiaharem dla ciłoho kraju, bo stała w superecznocy z wsimy žytiewnymi obstawynami ciłoji suspiłnocy krajewoji.

Zamist' umożływyty swobodnyj rozwytok ciłoho kraju, ti ramy tisi stały sia murom, o kotryj na žal zi szkodoju dla interesiw ciłoho kraju wid dowhoho riadu lit rozbywa-jeś wsia žytiewa ekspanzyja, wsilako żywa energia, projawļajuczsa szczoraz z bilszoju syłou z koždyj rokom w szyrokyh masach naszoji suspiłnocy.

Ne dywno, szczo w tych ciłych ma-

prosi wyborčoj reformy, żywotrehoszczuszczem dla našogo naroda i ciłoho kraja.

Потому заявляем рішительный протест проти такого отношения к ділу реформи виборчого закона, против односторонних переговоров і договорів в сім важнім ділі, против теперішньої провокаційної політики краєвого правитель-ства в виду руского народа!

Бити может, Высокая Палата, еще в послідний момент, покi оно возможно, пайдет в собi силу завернути з теперішньої дороги і вступити на дорогу, которая открийет возможность мирного і продуктивного труда!

Високий Соjме!

Перед нами лежить порядок дневний шийншого засідання, порядок дневний знаменний незвычайно великим числом поставлених на той порядок справ ріжної ваги, справді важних, пильних, менше важних і справ зовсім мало важних.

Ale характеристичним дуже для того порядку дневного є, що в тім великім числі справ, поставлених на тім порядку дневнім не знаходимо справи, котра для Високого Соjму повинна бути найважніша, если не одинока в теперішній сесії. Се є характеристичне не лиш для порядку дневного, але і для того Високого Соjму.

Недавно дотеперішня ординация виборча обходила вже 50-літній ювілей свого істнованія. Ми маємо за своїми плечима вже повних 50 літ нашого автономного життя. В протягу сего довгого часу мимо перешкід з гори, еволюция економічних, культурних і політичних відносин нашого краю все таки поступила наперед — поступила о стільки, що сотворені дотеперішньою ординацією виборчою, правно політичні рами нашого життя вже від довгих часів стали тісними, ставали щораз більшим тягарем для цілого краю, бо стала в суперечности зі всіми житєвими обставинами цілої суспільности краєвої.

Замість уможливити свобідний розвиток цілого краю, ті рами тісні стали ся муrom, о котрий на жалє зі шкодою для інтересів цілого краю від довгого ряду літ розбиваєсь вся житєва експанзия, всіляка жива енергія, проявляюча ся щораз з більшою силою з кождим роком в широких масах нашої суспільности.

Не дивно, що в тих цілих масах

sach łunaje wid ciłoho riadu lit kłyecz: »Dajte nam reformu wyborczu, rozszyrit' ti tśni ramy, w kotrych nam teper kažete żyty«.

Z osibna ciła nasza nacya jak raz szcze sylniejsze widczuwaje tśnist' tych ram prawno-suspiłnych doteperisznoji ordynacyji wyborczoji. Pomynajuczy, szczo teperiszna ordynacyja wyborcza wże w chwyli narodyn, s. j. w r. 1861 buła krywdoju dla nas, dajucza nam, narodowy, kotryj tohdy stanow yw połowynu nasedenia kraju, łysz 33% mandatiw, musyt' sia przyznaty, szczo koły my wid roku 1861 razem z druhoju nacyjeju postupyły znaczno napered pid wzhladom kulturnym i ekonomicznym, koły położenie nasze polityczne skripyło sia. to tym sylniejsze narod ruskij musyt' widczuwaty tu tśnist' staroji ordynacyji wyborczoji, czym chto išszyj w kraju.

Wże sam prawnyj stan posidania na pidstawie doteperisznoji ordynacyji wyborczoji, kotryj nam daje 30% mandatiw, je dla nas nezwyčajnoju krywdoju. Szczo my majemo skazaty pro toj stan faktycznyj, jakyj my majemo zawdiaczyty tij starij ordynacyji wyborczij, koły naszu reprezentacyju w sim Sojmi pry pomoczy riżnych sztuczok zbuwajeś do syły 15% i koły riwnoczesno z tym išzły krywdy i ponewołenia naszoji nacyji na ińszych obłastiach rozwoju naszoho, koły my po 50 litach żytia politycznoho w tim kraju opynyły sia w poli helotiw na swoij ridnij zemły, w roli newilnykiw druhoho naroda? (P. Leo: To przesada!) Toho soromnoho położenia narod nasz ne znese.

Dijszły my, Panowe, w tych widnosynach do kraju, terpeływist' nasza wyczerpana i postanowyły my za cinu chotajby najbilszych żertw to jarmo skynuty.

Ne chocz u hrozyty, skažu łysz odno: nedaj Boże w interesi ciłoho kraju, szczo by sia świata terpeływist' ruskoho naroda, jaku Wy do nyny ezerez ciłyj riad lit baczyły, ne perełyła sia.

I tak ciła suspiłnist' wid ciłoho riadu lit widczuwaje koniecznu potrebu siu staru ordynacyju wyborczu zastupyty nowoju, żywoju i kotra widpowidałaby żywym obstawynam żytia wsich werstw suspiłnych naszoho kraju; widczuwaje siu potrebu dribne rilnyctwo, kotre ne maje tut widpowidnoji reprezentacyji, widczuwajut' міста, kotri za 50 lit naszoho awtonomnoho żytia piszły tak napered, widczuwaje wełyka czysłom klasa robotnykiw w kraju, kotra chocz je tak pożytecznym czynnykom w rozwoju ekonomicznym naszoho kraju, mymo to ne maje do

лунає від цілого ряду літ клич: »Дайте нам реформу виборчу, розширіть ті тісні рами, в котрих нам тепер кажете жити«.

З осібна ціла наша надія як раз ще сильнійше відчуває тісність тих рам правно-суспільних дотеперішної ординації виборчої. Поминаючи, що теперішня ординація виборча вже в хвили народин с. є. в р. 1861 була кривдою для нас, даючи нам, народови, котрий тогди становив половину населення краю, лиш 33% мандатів, мусить ся признати, що коли ми від року 1861 разом з другою нацією поступили значно наперед під зглядом культурним і економічним, коли положене наше політичне скріпило ся, то тим сильнійше народ руский мусить відчувати ту тісність старої ординації виборчої, чим хто иньший в краю.

Вже сам правний стан посідання на підставі дотеперішної ординації виборчої, котрий нам дає 30% мандатів, є для нас незвичайною кривдою. Що ми маємо сказати про той стан фактичний, який ми маємо завдячити тій старій ординації виборчій, коли нашу репрезентацію в сім Соїмі при помочи ріжних штучок збуваєсь до сили 15% і коли рівночасно з тим ішли кривди і поневолене нашої нації на иньших областях розвою нашого, коли ми по 50 літах життя політичного в тім краю опинили ся в ролі гельотів на своїй рідній землі, в ролі невилників другого народа? (P. Leo: To przesada!) Того соромного положення народ наш не знесе.

Дійшли ми, Панове, в тих відносинах до краю, терпеливість наша вичерпана і постановили ми за ціну хотяйби найбільших жертв то ярмо скинути.

Не хочу грозити, скажу лиш одно: не дай Боже в інтересі цілого краю, щоби ся съязта терпеливість руского народа, яку Ви до нині через цілий ряд літ бачили, не перелила ся.

I так ціла суспільність від цілого ряду літ відчуває конечну потребу сю стару ординацію виборчу заступити новою, живою і котра відповідалаби живим обставинам життя всіх верств суспільних нашого краю; відчуває сю потребу dribne рілныцтво, котре не має тут відповідної репрезентації, відчувають міста, котрі за 50 літ нашого автономного життя пішли так наперед, відчуває велика числом класа робітників в краю, котра хоч є так позиточним чинником в розвою економічним нашого

teper hołosu w tim zakonodatnim tili kraje-
wim. Wid riadu lit widczuwaje ciłyj kraj
potrebu znesty siu anomaliju, jakoju je tepe-
riszna reforma wyborcza, łysz ne widczu-
waje toji potrzeby toj, na kotrim tiażył obow-
iazok postaraty sia o ożywienie toji staroji
ordynacyji wyborczoji, obowiazok włożenyj
na neho czerez ciłyj kraj, toj, kotryj powyn-
nen sej obowiazok uważaty za najświatij-
szu zadacz, s. j. Sojm.

Wże popередnyj Sojm maw siu ważnu
zadacz postaraty sia o reformu wyborczu,
ałe komedyju hrało sia czerez kilka lit i skin-
czyło sia na tim, szczo Sojm rozijyszow sia
ne połaħodywszy toji sprawy. I w teperisz-
nim Sojmi ta sama komedyja sia powtoryła
i doperwa riszucze stanowysko, jako my
zaniały w tij sprawie w popередnij sesyji zro-
było siu sprawy tak aktualnu. Buły optym-
isty, kotri hadały, szczo z perszymy łuczamy
wesnianoho soncia załaħodyt' sia nowu ordy-
nacyju wyborczu, a odnak mynuw ciłyj dow-
szyj rik, pıdezas kotroho možna buło mnoho
zrobyty, a permanentna komisija ne zrobyła
za ciłyj rik niczo. Pereħowory u Widny
weły sia w toj sposib, szczo koźdyj musiw
pryjtı do perekonania, szczo ti pereħowory
weły sia łysz dła pozorı, weły sia tak,
szczo do żadnoho porozumınia pryjtı ne
mohło. I my nyny, koły zaczynajeś nowa
sesyja sojmowa, prywytani zıstały porıadkom
dnewnym z 45 spraw, a łysz toji sprawy
nema, kotra powynna staty na perszim i ody-
nokim miscy.

Ja w tij chwyli ne choczı skydaty wınu
za to vse, szczo sia stało doteper, na nikoho,
zawynyłsımo wsi, a może nıchto, a ne cho-
czı skydaty tomu, bo rozumıju, szczo jesły
sia maје prystupaty do suspilnoji perebudo-
wy naszoho kraju, to peredowsim musyt'
stanuty meży namy potribna zhoda, a jesły
sia maје postawyty budynok buducznostry dła
naszoho kraju, to w fundamentach toho bu-
dynku ne powynni buty umıszczeni zarodky
jakojınebud' nezhody.

Ałe, Panowe, z ohladu na wahu sejı
sprawy, dumaju, szczo nıchto z Was ne bude
maw prawa i ne schoczı tołkuwaty nas fał-
szywo, koły skażu, szczo z ohladu na se,
szczo wid poslidnoho dnia popередnoji sesyji
sojmowoji sprawa nasza ne postupyła, a sy-
tuacyja nasza ne zminyła sia, ałe protywno,
sprawa ciła pıszała w zad, ne možemo za-
niaty inśzoho stanowyska, jak łysz take, jake
my zaniały pry kincy popередnoji sesyji soj-
mowoji, imenno w interesi ciłoho kraju, ci-

краю, mimo to ne має до тепер гоłosу
в тім законодатнім тілі краєвим. Від
ряду літ відчуває цілий край потребу
знясти сю аномалію, якою є теперішня
реформа виборча, лиш не відчуває тої
потреби той, на котрім тяжить обовязок
постарати ся о оживлене тої старої ор-
динації виборчої, обовязок, вложений
на него через цілий край, тої, котрий
повинен сей обовязок уважати за най-
святїїшу задачу с. є. Соїм.

Вже попередній Соїм мав сю ва-
жну задачу постарати ся о виборчу ре-
форму, аłe комедию грало ся через
кілька літ і скінчило ся на тім, що Соїм
розійшов ся не полагодивши тої справи.
І в теперішнім Соїмі та сама комедия
ся повторила і доперва рішуче стано-
виско, яке ми заняли в тій справі в по-
передній сесії зробило сю справу так
актуальну. Були оптимісти, котрі га-
дали, що з першими лучами весняного
сонця залагодить ся нову ординацію
виборчу, а однак мишув цілий довгий
рік, підчас котрого можна було много
зробити, а перманентна комісія не зро-
била за цілий рік нічо. Переговори
у Відни вели ся в той спосіб, що кождий
мусів прийти до переконання, що ті пе-
реговори вели ся лише дła pozorı, вели
ся так, що до żadного porozumınia прийти
не могло. І ми нині, коли зачинаєсь
нова сесия соїмова, привитані зїстали
порядком дневним з 45 справ, а лиш
тої справи нема, котра повинна стати
на першим і одинакім місци.

Я в тій хвилі не хочу скидати ви-
ну за то vse, що ся стало до тепер, на
нікого, завинилисıмо всі, а може ніхто,
а не хочу скидати тому, бо разумію,
що вели ся має приступати до суспіль-
ної перебудови нашого краю, то пере-
довсім мусить станути межи нами по-
трібна згода, а если ся має поставити
будинок будучности дła нашого краю,
то в фундаментах того будинку не по-
винні бути уміщені зародки якоїнебудь
незгоди.

Але, Панове, з огляду на вагу сеї
справи, думаю, що ніхто з Вас не буде
мав права і не схоче толкувати нас фал-
шиво, коли скажу, що з огляду на се,
що від послідного дня попередної сесії
соїмової справа наша не поступила, а
ситуация наша не змінила ся, аłe про-
тивно, справа ціла пішла в зад, не мо-
жемо заняти иньшого становиска, як
лиш take, яке ми заняли при кіпци по-
передної сесії соїмової, іменню: в інте-

łoji suspilnosity, ne wyjmajuczy polskoji, budemo obstojuwaty stanowysko: napered reforma ordynacyji wyborczoji, a potim wsi ynshi sprawy. Pered ynshymy na poriadku dnewnim, pered sprawoju reformy wyborczoji ne smije stanuty zadna ynsha sprawa.

I ja dumaju, szczo jesty prawdoju je se, szczo nam zapowiw J. E. p. Marszałok, szczo w bilszosty sojmowij je sprawdi szczyra i dobra wola poľahodyty ostatoczno domahania ciľoji suspilnosity, dowesty w sij sesyji do zrealizowania nowoji reformy, jesty je prawdoju, szczo z Waszoho boku, Panowe, wsi sut' hotowi chozby nawit' i z cinoju żertwy utrymaty harmoniju ciľoho Sojmu, uľekszyty i pryskoryty poľahodźenie toho postulatu suspilnobo, to wsi, Panowe, zhoďiat' sia z naszym wneseniem, szczo by my wże nyny zadokumentowały swoju dobry wolu tym, szczo byśmo wsi zhidno stanuly na tim stanowysku, na jakim my stały na poslidnij sesyji: napered reforma wyborcza, a wsi sprawy potomu.

Pisła naszoho perekonania moźemo pchnuty sprawu napered, łysz tohdy, jesty ne budemo tratyty energii, uwahy i praci wsich posťiw na tych 45 spraw poriadku dnewnoho krim reformy wyborczoji, aľe ciľu energiju i praci skoncetrujemy na reformu wyborczu. Pryjde do porozumienia za tyźdeń czy dwa chozby w sprawach zasadnychych, to budemo maty 5 wilnych czasiw do praci i za tych 5 nedil wilnych budemo mohły uporaty sia z poriadkom dnewnym, chozby maw 10 raziw po 45 spraw. Aľe teper, Panowe, zrobit' se, dajte dokaz dobroji woli tym, ne widmowlajte nam, pozwolte nam chozby syľoju konsekwencyji zistaty pry tim stanowysku, jake my popередno zaniały, ne dowodit' do dysharmoniji, pered kotroju nas peresterihajete, zhoďit' sia na wnesenie, kotre w pownij wiri w dobru wolu Wysokoho Sojmu stawljajemo otsym imenem klubu ukraĩnskoho:

Wysokyj Sojm zwyľot' uchwałyty, szczo nyniszne zasidanie w tij chwyli zistaje zamknene i slidujucze zasidanie Sojmu maje buty skľykanne na 18 sicznia. Tym słowom kinczu.

(Głosy: sławno i brawa).

P. Korol: Proszu o hołos.

Marszałek: Zwracam uwagę, że w tej chwili jest dyskusja nad formalnym wnioskiem p. Petruszewicza i z tem zastrzeżeniem udzielam głosu posłowi Korolowi.

P. Korol. Wysokyj Sojme!

Chocz użysz kilkoma słowamy zaznaczyty nasze stanowysko do formalnoho wne-

reść cїлого краю, цїлої суспільности, не виймаючи польскої, будемо обстоювати становиско: наперед реформа ординації виборчої а потім всі інші справи. Перед іншими на порядку деннім, перед справою виборчої реформи не сьміє станути жадна інша справа.

І я думаю, що если правдою є се, що нам заповів Є. Е. п. Маршалок, що в більшості соїмовій є справді щира і добра воля поладити остаточно домагання цїлої суспільности, довести в сїй сесії до зреалізовання нової реформи, если є правдою, що з Вашого боку, Панове, всі суть готові хочби навіть і з цїною жертви утримати гармонію цїлого Соїму, улекшити і прискорити поладжєнє того постуляту суспільного, то всі Панове згоďят' ся з нашим внесенєм, щоби ми вже нині задокументовали свою добру волю тим, щоби сьмо всі згїдно станули на тїм становиску, на якїм ми стали на послїдній сесії: наперед реформа виборча, а всі справи потому.

Після нашого переконання можемо пхнути справу наперед лиш тогди, если не будемо тратити енергії, уваги і праці всіх послів на тих 45 справ порядку дневного крім виборчої реформи, аľе цїлу енергію і працю сконцетруємо на виборчу реформу. Приїде до порозуміння за тиждењ чи два хочби в справах засадничих, то будемо мали 5 вільних часів до праці і за тих 5 неділь вільних будемо могли упорати ся з порядком дневним, хочби мав 10 разів по 45 справ. Аľе тепер, Панове, зробіть се, дайте доказ доброї волї тим, не відмовляйте нам, позвольте нам хочби силою консеkwенції зїстати при тїм становиску, яке ми попередно зняли, не доводїть до дисгармонїї, перед котрою нас перестерігаєте, згоďїть ся на внесенє, котре в повній вірі в добру волю Високого Соїму ставляємо отсим іменем клубу українського:

Високїй Соїм зволить ухвалити, що пинїшнє засїданє в тїй хвилї зїстає замкнєнє і слїдуючє засїданє Соїму має бути скликанє на 18. сїчня. Тим словом кінчу.

П. Король: Прошу о голос.

Високий Соїме!

Хочу лиш кількома словами zaznaczyć наше становиско до формального

senia postawlenoho czerez peredbesidnyka. Dumaju, szczo ne potreba mnoho sliw tratty na te, szczo wykazyty, szczo toje wnesenie w danij chwyli je wpowni opravdane, szczo za tym wneseniem musymo sia z wsia-koju riszczostiju oświedczyty ne łysz dlatoho, szczo uważajemo sprawu reformy wyborczoji za sprawu perszorjadnoji walhy, pered kotroju wsi proci sprawy ustupyty powynni, ne łysz dlatoho, szczo uważajemy tuju borbu o reformu wyborczu za borbu o nasi prawno-polityczni prawa, ne łysz dlatoho, szczo uważajemo pozyskanie reformy wyborczoji jako perszu etapu naszoji borby o tii nasi prawno-polityczni prawa i w tij borbi ne śmije i ne może buty riżnić meży namy, w tij borbi o te najwaźniejsze nasze prawo, my wsi zastupnyky ruskoho naroda musymo ity solidarno, bo inaksze ne śmijemo, jesty ne choczemo stiahnuty na sebe piatna zdradnykiw naroda. Ale ne łysz sami tii czysto nasi łyszni motywy promawljut' za tym, ne łysz wzhlad na interesy naroda ruskoho promawlaje za tym, szczo Sojm prychyływ sia do toho wnesenia, ale promawlaje za tym takož zahalnjy interes kraju, interes naroda tak ruskoho, jak polskoho. Czujemo iz wsich storin kłyczy do zhody, do toj neszczasnoj polsko-ruskoj zhody i zdajet' sia meni, szczo po tych hołosach, kotrisimo czuły ne łysz nyny w tij Wysokij Pałati z ust najwyższych dostojnykiw kraju, ale i z wczerasznoji uchwały polskoho koła sojmowoho, zdajet' sia wsio świedczyty o tim, szczo atmosfera nyny do toho je najwidpowidnijsza, zdajet' sia, szczo atmosfera przyhotowłena je do toho, szczo by, bodaj na tim odnim punkti doprowadyty do zhody meży namy.

Zdajet' sia, szczo nema ni odnoho posła w tij Wysokij Pałati, kotryjby ne skazaw sobi, szczo dowedenie do kińcia zhody polsko-ruskoji je koniecznostiju i dumaju, szczo jestyby nezhoda, szczo jestyby taja borba meży namy dalsze trewała, to sprowadyt' se szkodu ne łysz ruskomu ale i polskomu narodowy, prynese szkodu ciłomu krajewy.

Wczera Panowe na swoim zasidaniu poriszyłyście, szczo uważajete koniecznym doprowadyty reformu wyborczu w dorozi kompromisu do kińcia.

Jesłyż Wy faktyczno dumałyście przy uchwaluwaniu toji zasady serjozno o zhodi polsko-ruskij, to ne pereszkadzajte tij uhodi, ne stawljajte pereszkodu tomu, szczo by taja uhoda mohła buty dowedena do kińcia. Pewnij, szczo w tij samij wiri jesty ne bilsze

wniesenia, поставленого через передбесідника. Думаю, що не потреба много слів тратити на те, щоби виказати, що тоє внесенє в даній хвилі є вповні оправдане, що за тим внесенєм мусимо ся з всякою рішчустістю оśвідчити не лиш длятого, що уважаємо справу виборчої реформи за справу перворядної ваги, перед котрою всі прочі справи уступити повинні, не лиш длятого, що уважаємо ту ю борбу о виборчу реформу за борбу о наші правно-політичні права, не лиш длятого, що уважаємо позисканє виборчої реформи яко першу етапу нашої борби о ті наші правно-політичні права і в тій борбі не сьміє і не може бути ріжниць межи нами, в тій борбі о те найважнїйше наше право, ми всі заступники руского народа мусимо іти солідарно, бо інакше не сьміємо, если не хочемо стягнути на себе пятна зрадників народа. Але не лиш самі ті чисто наші личні мотиви промавляють за тим, не лиш взгляд на інтереси руского народа промавляє за тим, щоби Соїм прихилив ся до того внесеня, але промавляє за тим також загальний інтерес краю, інтерес народа так руского як польского. Чуємо із всіх сторін кличі до згоди, до той нещасной польско-рускої згоди і здаєть ся мені, що по тих голосах, котрісимо чули не лиш нині в тій Високій Палаті з уст найвищих достойників краю, але і з вчерашної ухвали польского Кола соймового, здаєть ся всео сьвідчити о тім, що атмосфера нині до того є найвідповіднїйша, здаєть ся, що атмосфера приготовлена є до того, щоби бодай на тім однім пункті допровадити до згоди межи нами.

Здаєть ся, що нема ні одного посла в тій Високій Палаті, котрийби не сказав собі, що доведєне до кінця польско-рускої згоди є koniecznostію і думаю, що еслиби незгода, що еслиби тая борба межи нами дальше тревала, то спровадить се шкоду не лиш рускому але і польскому народови, принесе шкоду цілому краєви.

Вчера Панове на своїм засіданю порішилисьє, що уважаєте конечним допровадити виборчу реформу в дорозі компромісу до кінця.

Еслиж Вы фактично думалисьє при ухвалюваню тої засади серіозно о згоді польско-рускій, то не перешкаджайте тій угоді, не ставляйте перешкод тому, щоби тая угода могла бути доведена до кінця. Певний, що в тій самій вірі,

chocemo i my toji zhody, bo i nam wże obrydła taja wiczna borba, taja wiczna swarka, jaka weđe sia posered dwoch narodiw, kotri toj kraj zameszkujut' i my i Wy toji zhody chocemo, jesly faktyczno toji zhody chocete, to starajtes usunuty wsio te, szczoby jeju utrudniało.

Jesly, Panowe, my uważajemo reformu wyborezu za sprawu perszorjadnoji wahy, jesly my uważajemo, szczo taja sprawa powynna buty pered wsim inszymi połałodżena, to prychyliť sia do toho, szczo tak skażu, neznacnoho usłupstwa na riez naszu i na te, szczoby nyniszne zasidanie było zakryte, szczobyśmo mohły w spokoju zacząty perehowory do dowerszenia toho isto-rycznoho diła, do perewedenia reformy wyborczoj. Panowe ne dumajte sobi, szczo se je łysze hołos tych kilkanajciat' posliw ruskoho naroda, kotri zasidajut' tu w Sojmi, se hołos ciłoho ruskoho naroda, kotryj kłyče do Was i wzywaje Was, szczobyśte raz do zhydy meży oboma narodamy doprowadyły. Jeslyż, każu, Wy na serjo dumajete o tій zhodi, to usuwajte wsio to, szczoby było utrudnieniem i ja ne oszybnuś, jesly skażu, szczo oden nerozważnyj krok iz strony bilszosty toho Sojmu może duży bo- lisno widbyty sia na ciłij uhodi meży tymy dwoma narodamy.

Dłatoho w interesi tak naszym, jak i Waszim proszu Was, Panowe, szczobyśte do toho wnesenia prychyliły sia i szczo- byśte odnodusznoju uchwałodju swojeju za- demonstruwały, szczo faktyczno toji ~~zhody~~ polsko-ruskoji chocete.

Ja skinczyw.

Marszałek: Głos ma p. Leo.

P. Leo: Przemawiając w imieniu wszystkich stronnictw polskich, ubolewam niezmiernie, że nie możemy przychylić się do wniosku przedstawionego tu w imieniu klubu ukraińsko-demokratycznego przez szanownego p. Petruszewicza. Nie możemy tego uczynić z kilku powodów. Motywem tego wniosku było, że należy wstrzymać obrady sejmowe, ażeby wytworzyć atmosferę spokojną, wolną od wszelkich innych zajęć i zwrócić umysły i serca do rozwiązania tej sprawy, która od dłuższego czasu ciąży nad całym życiem publicznym naszego kraju, sprawę, która posiada znaczenie nie tylko polityczne i społeczne, ale przede wszystkim znaczenie dla obu narodów, kraj ten zamieszkujących. I to właśnie trzęcie znaczenie stanowi olbrzymią trudność w rozwiązaniu tej sprawy w zgodzie i harmonii obu narodów. Gdyby chodziło tylko o różnice społeczne i polityczne, znalezienie formuлки byłoby może już dokonane, ale ponieważ chcemy przeprowadzić rzecz w zgodzie z narodem drugim, nie zaś przeprowadzać sprawę tej jednostronnie i narzucać niejako naszą wolę, wolę większości sejmowej, dlatego szukamy i szukać będziemy sposobu wyjścia i takiej formuлки, któraby nie była tylko przerwaniem bratobójczej walki obu narodów na jedną sesję sejmową, ale któraby wytworzyła na długo podstawę zgodnego i harmonijnego współżycia dla dobra obu narodów w tym kraju. A że szukamy tego rozwiązania, to przyznał Szanowny Pan wnioskodawca sam, bo powiedział wyraźnie, że nie chce twierdzić, jakoby ktoś tutaj ponosił winę; jeśli była wina, to może była wina wszystkich. Ten objaw dobrej woli ze strony p. posła wnioskodawcy napawa mnie otuchą, że znajdziemy taką formułkę. Bo to jest pierwszy krok — to stwierdzenie dobrej

если не більше хочемо і ми тої згоди, бо і нам вже обридла тая вічна борба, тая вічна сварка, яка веде ся посеред двох народів, котрі той край замешкують і ми і Ви тої згоди хочемо, если фактично тої згоди хочете, то старайтесь усунути все те, щоби єю утрудняло.

Если, Панове, ми уважаємо виборчу реформу за справу перворядної ваги, если ми уважаємо, що тая справа повинна бути перед всіми іншими полагджена, то прихилить ся до того, що так скажу, незначного уступства на річ нашу і на те, щоби нинішнє засіданє було закрито, щобиśмо могли в спокою зачати переговори до довершення того історичного діла, до переведення виборчої реформи. Панове, не думайте собі, що се є лиш голос тих кільканайцять послів руского народа, котрі засідають ту в Соїмі, се голос цілого руского народа, котрий кличе до Вас і взиває Вас, щобиśте раз до згоди межі обома народами допровадили. Еслиж, кажу, Ви на серію думаєте о тій згоді, то усувайте все то, щоби було утрудненєм і я не ошибнусь, если скажу, що оден нерозважний крок із сторони більшости того Соїму може дуже болісно відбити ся на цілій угоді межі тими двома народами.

Длятого в інтересі так нашим як і Вашім прошу Вас, Панове, щобиśте до того внесеня прихилили ся і щобиśте однодушною ухвалою своєю за- демонстрували, що фактично тої польско-рускої згоди хочете.

Я скінчив.

woli, a raczej negacya zdej woli ze strony jakiegokolwiek czynnika tutaj udział biorącego.

Nie możemy się przychylić do wniosku dlatego, bo chcemy, ażeby stosunki kraju naszego i autonomii naszej polegały na legalnej podstawie. A legalność wymaga, ażeby budżet był uchwalony i ażeby stworzono pewną podstawę do wykonywania zarządu gospodarczego i finansowego naszego kraju. To jest przyczyna, dla której żądamy i żądać musimy, ażeby budżet razem z prowizoryum został przekazany komisji budżetowej.

(P. Makuch: Za tydzień może się to samo stać). | (П. Макух: За тиждень може ся то само стати).

Nadto powodujemy się tutaj względem na dobro najszerzych warstw ludności, które Szanowni Panowie także reprezentujecie, a których dobro zarówno Panom, jak i nam na sercu leży.

Wśród przedłożeń, które dzisiaj przez Wydział krajowy zostały przedstawione, znajduje się kilka niezmiernie ważnych i doniosłych. Wprawdzie Szanowny p. Kolega wnioskodawca może z pewnem lekceważeniem wskazał, że mamy 40 kilka punktów na porządku dziennym i prawdą jest, że między nimi znajduje się cały szereg spraw drobnych, ale sam przyznał, i zdaje mi się, że p. poseł Lewicki to samo stwierdził, że między niemi są takie, których niezatawienie przyniosłoby ogromną szkodę całemu krajowi. A są to sprawy nadzwyczajnie pilne i jakakolwiek zwłoka mogłaby je zwiechnąć i nie doprowadzić do zatawienia.

(P. Staruch: Tak złe nie jest). | (П. Старух: Так зле не есть).

Pozwolę sobie wskazać tylko na 2 sprawy, t. j. na sprawę budowy szkół ludowych i regulację płac nauczycieli (*Brava*). Panowie reprezentujecie interesa najszerzych warstw ludności wiejskiej i Panom zależy w pierwszym rzędzie także na rozwoju oświaty ludowej. I dlatego dla dobra tej oświaty pracujemy wspólnie i zgodnie i nie przerywajmy tego, co jest konieczne dla normalnego toku prac sejmowych.

W imieniu polskich stronnictw złożyć muszą deklarację, że sprawę reformy wyborczej uważamy wszyscy, jako sprawę, która musi być i to w najkrótszym czasie załatwioną i podzielamy zapatrywanie Szanownego wnioskodawcy i poprzednich mowców, że statut krajowy i ordynacya są przestarzałe i nie odpowiadają dzisiejszym stosunkom. Sądzę przeto, że uznając dobrą wolę wszystkich stronnictw polskich i pragnąc zgodnego, harmonijnego załatwienia, a przyznać muszę, że ton przemówienia wszystkich przedmowców daje nadzieję tego harmonijnego załatwienia, sądę, że wolno mi apelować do poczucia zgody i poczucia postępu, która nas powinno wiesć do rozwiązania najważniejszej sprawy politycznej, t. j. sprawy reformy wyborczej i prosić szanownych Panów, ażeby nie upierali się przy wniosku tu postawionym, a zarazem oświadczam, że ku żywemu naszemu ubolewaniu za tym wnioskiem głosować nie będziemy (*Brava*).

Marszałek: Głos ma p. Petruszewicz.

P. Petruszewicz: Wysoka Pałato!

Ja zdywowanyj je duże widpowideju, jaku w tій chwili poczuw, a tym przykrijsza dla mene ta widpowid' z toji przyczyny, szczo wpała ona z ust predstawytela demokratycznoho storonnyctwa (P. Staruch: Krakiwskoho, konserwatywnoho), z ust predstawytela storonnyctwa, kotre tulky w tim Sojmi powynno staty na czoli borciw za toj postulāt suspilnosti ożywłenia staroji ordynacyji wyborczoji nowym zakonom.

Argumentacya p. peredbesidnyka buła toho roda, szczo włastywo boroty sia z neju, zowsim ľhko. Nasz klub ne postawyyw wnesenia, szczo by czerez ciu sesyju ne wziaty niczoho na porjadok dnewnyj, my postawyyły wnesenie, szczo by porjadok dnewnyj widłozhyty na oden tyzdeń do 18. sicznia. Preciń wid 18. sicznia po koneć lutoho, to jest, jak dowho toj Sojm moze szcze radyty, łyszyt' sia szcze 6 nedil, otżesz czas, kotryj zowsim

Висока Палато!

Я здивований є дуже відповідню, яку я в тій хвилі почув, а тим прикрийша для мене та відповідь з тої причини, що впала она з уст представителя демократичного стороництва (П. Старух: Краківського, консервативного), з уст представителя стороництва, котре тут в тим Соїмі повинно стати на чолі борців за той постулат суспільности оживлення старої ординації виборчої новим законом.

Аргументация п. передбесідника була того рода, що властиво бороти ся з него зовсім легко. Наш клуб не поставив внесеня, щоби через цілу сесию не взяти нічого на порядок дневний, ми поставили внесенє, щоби порядок дневний відложити на оден тиждень до 18. січня. Прецінь від 18. січня по конєць лютого, то єсть, як довго тої Соїм мо-

w powni może wystarczyty do połałodzenia wsich spraw, kotri nyny sut' postawłeni na porjadku dnewnim i kotri majut' buty załahodżeni w tij Pałati. Widpowid' p. peredbesidnyka, to ne jest argument. Toj argument ne może nas perekonaty. A kołyb' mih nas perekonaty, to łysz w tim odnim, szczo dla nas jest bolucze, szczo nawit' demokrateczne storonnyctwo stało po storoni tych, kotri postanowyły prowolykaty szcze teper, szcze w tij sesji sprawu reformy wyborczoj, jak najdalsze. My łyszajemo sia pry naszym stanowysku. Welyka je szkoda dla kraju, dla suspilnocy, szczo jak raz łyszeń my, łyszeń najslabsza w tim Sojmi grupa jest' tutky dijsnym i szczyrym zastupnykom toho domahania ciłoji suspilnocy. Ale widwiczalnist za se nechaj spadne na tych, kotri nam ne podały ruki pomocy, ale podały ju tym, kotri jak raz ne bażajut sobi spownenia toho najwaznijszoho postulatu suspilnocy (P. Staruch. Ony dijsno chotiat' ciłu tu sprawu peretiahnuty). Panowe widkynuly to bażanie. Darujte Panowe! My chotily pobaczyty u Was dokaz dobroji woli, dokaz, kotryjby wam niczo ne szkodyw, a pobaczylysmo, szczo toji dobroji woli wydko ne ma, jesly Wy Panowe ambicju osobystu stawyte wyssze, jak dobro ciłoho kraju. Na takyj słuczaj my potrafymo westy borbu dalsze i budemo jeju wely.

(*Brawa i oklaski z ław posłów ruskich*).

Ne boimo sia, szczo wsi storonnyctwa proty nas sia połączely, bo poza namy kraj ciłyj, suspilnyst' i prawo.

(*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Ponieważ nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania nad formalnym wnioskiem p. Petruszewicza. Proszę Panów zająć miejsca.

Posel Petruszewicz postawił wniosek o przerwanie w tej chwili obecnego posiedzenia. Kto przyjmuje ten wniosek zechce powstać.

(P. Staruch. Hańba, procz z takim Sojmom!)

Jest mniejszość, wniosek upadł.

Przystępujemy do porządku dziennego.

(P. Makuch. Dla nas nema porjadku dnewnoho!)

(*Posłowie ruscy rozpoczynają świsnąć, trąbić, krzyżeć, bić pultami, i t. d. — wrzawa trwa dalej*).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie krajowym na rok 1912. Sprawozdawca p. Jahl ma głos (Alg. 876).

P. Jahl wchodzi na trybunę sprawozdawców.

Marszałek. (*Pukając kilkakrotnie łaską przerywa wrzawę*). Spełniam w tej chwili mój obowiązek, jaki mam wobec Sejmu, kraju, a także i specjalnie wobec narodu, który Panowie reprezentujecie. Zwracam się do Was w tej chwili nie z jakimś regulaminowym zarządzeniem, ale z gorącym, serdecznym apelem, byście Panowie zechcieli jeszcze raz wziąć pod rozagę to, co pojedynczy mowcy w tej izbie i co ja, zagajając sejm Panom powiedziałem. Jeżeli Panom chodziło o zaznaczenie zasadniczego Waszego stanowiska opozycyjnego, to

же ще радити, лишити ся ще 6 неділі, отжеж час, котрий зовсім вповні може вистарчити до полагодження всіх справ, котрі нині суть поставлені на порядку дневнім і котрі мають бути залагоджені в тій Палаті. Відповідь п. передбесідника, то не є аргумент. Той аргумент не може нас переконати. А колиб ми нас переконати, то лиш в тім однім, що для нас є болоче, що навіть демократичне стороництво стало по сторони тих, котрі постановили проводікати ще тепер, ще в тій сесії справу реформи виборчої як найдалше. Ми лишаємо ся при нашим становиску. Велика є шкода для краю, для суспільности, що як раз лишень ми, лишень найслабша в тім Соїмі група єсть тутки дійсним і щирим заступником того домагання цілої суспільности. Але відвічальність за се нехай спаде на тих, котрі нам не подали руки помочи, але подали ю тим, котрі як раз не бажають собі сповнення того найважнішого постуляту суспільности. (П. Старух: Они дійсно хотять цілу ту справу перетягнути). Панове відкинули то бажане. Даруйте Панове! Ми хотіли побачити у Вас доказ доброї волі, доказ, котрийби Вам нічо не шкодив, а побачилисьмо, що тої доброї волі видко нема, если Ви, Панове, амбіцію особисту ставите висше, як добро цілого краю. На такий случай ми потрафимо вести борбу далше і будемо єю вели.

Ne boimo ся, що всі стороництва проти нас ся получили, бо поза нами край цілий, суспільність і право.

(Ганьба, проч з таким Соїмом!)

(Для нас нема порядку дневного!)

się to już w tej chwili stało. Jest to przeto dla Was, poddaję Wam w tej chwili Panowie formę, możliwość odwrotu jeszcze w ostatniej chwili i apeluję.

(P. Staruch. Widwernit' Wy). | (Відверніть Ви!)

Niech Szanowny Pan poseł zechce mi nie przerywać. W każdym razie nie mówię nic takiego, co by mogło dla pojedynczych posłów czy przedstawicieli narodu ruskiego być ubliżającym.

Jeszcze raz apeluję do Panów, weźcie Panowie pod rozagę usposobienie większości polskiej, jakie jest niewątpliwie dla doprowadzenia dzieła ugody w sprawie reformy wyborczej korzystne. Weźcie to Panowie pod rozagę dla rzeczy formalnej, dla rzeczy nie mającej doniosłości i praktycznego znaczenia, nie zechciejcie brać na siebie odpowiedzialności, że to usposobienie psujecie.

Jeszcze raz mówię, nie apeluję do Was ze stanowiska regulaminu, ale z tem poczuciem, najgłębszem przekonaniem, że wnosząc do Was ten apel, działam nietylko w interesie większości polskiej ale i interesie Waszym i interesie dzieła reformy wyborczej, o które Wam chodzi.

Proszę Panów weźcie ten apel jeszcze raz pod rozagę i zechciejcie stanowisko Wasze już zamarkowane zmienić.

Proszę Was o to usilnie. W tej nadziei przystępuję do porządku dziennego.

(P. T. Staruch. Nema porjadku dne- | (Нема порядку дневного!)
noho!)

Głos ma sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Jahl.

(W tej chwili postowię ruscy rozpoczynają na nowo wrzawę, która trwa dalej).

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wnoszę na odesłanie sprawozdania Wydziału krajowego o budżecie na rok 1912 do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedniocie pro wizoryum budżetowego na rok 1912. Sprawozdawca p. Jahl ma głos (alg. 877).

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wnoszę na odesłanie sprawozdania tego do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1910. Sprawozdawca p. Jahl ma głos (alg. 878).

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wnoszę na odesłanie sprawozdania tego do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia funduszu przemysłowego. Sprawozdawca p. Jahl ma głos (alg. 879).

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wnoszę na odesłanie sprawozdania tego do komisji przemysłowej w porozumieniu z budżetową.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli. Sprawozdawca p. Jahl ma głos (alg. 880).

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wnoszę na odesłanie sprawozdania tego do komisji solnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności urzędowych za czas od 1. lipca 1910 do końca września 1911. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (alg. 881).

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę na odesłanie sprawozdania z czynności biura prezydyalnego do komisji budżetowej, Dep. I. do komisji budżetowej, szkolnej i gminnej, Dep. II. do komisji budżetowej i przemysłowej, Dep. III. do komisji gospodarstwa krajowego, Dep. IV. do komisji drogowej i kolejowej, Dep. V. do komisji sanitarnej, wreszcie z czynności Dep. VI. do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie poborów i stosunków służbowych urzędników i służb etatowych, tudzież w sprawie dodatku drożyznianego dla aplikantów i dyetaryuszy Wydziału krajowego. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 882**).

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia gmachu sejmowego. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 883**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie odnowienia królewskiego zamku na Wawelu w Krakowie za czas od 1. września 1910 r. do końca października 1911 r. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 884**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie nabycia ruin zamku w Tokach na własność kraju. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 885**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania tego do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania Hospicjum naukowego polskiego w Rzymie. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 886**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę na odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 887**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie niniejszego sprawozdania do komisji bankowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. lipca 1910 do 30. czerwca 1911. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 888**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy kanalizacyjnej dla gminy m. Jasła. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 889**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany § 23. ustawy o Reprezentacji powiatowej. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 890**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia osady Czahary zbrazkie ze Związku gminy m. Zbaraża i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 891**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Cecory ze związku gminy Płaucza wielka, powiat Brzeżany i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 892**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka Kropiwiszcz ad Kornicz samoistnej gminy administracyjnej. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 893**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych w Laszkach górnych, nowej gminy administracyjnej pod nazwą »Laszki polskie«. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 894**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Męciszów ze związku gminy Pustków i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos (**alg. 895**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółków Oleksice stare i Jaroszyce ze związku gminy Komarów i utworzenia z nich samoistnej gminy administracyjnej, pod nazwą Oleksice. Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos (**alg. 896**).

Sprawod. członek Wydz. kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka Wulka łamana samoistnej gminy administracyjnej. Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos (**alg. 897**).

Spraw. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji gminnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 44.114 koron na pokrycie części kosztów rekonstrukcji szpitala powszechnego w Przemyślanach. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (**alg. 898**).

Spraw. członek Wydz. kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 100.000 K na budowę i wykończenie dróg w tamtejszym powiecie. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (**alg. 899**).

Sprawod. członek Wydz. kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia reprezentacji powiatowej w Żydaczowie na przyjęcie imieniem powiatu solidarności poręki za pożyczkę komunalną, jaką gmina Rozdół zamierza zaciągnąć w Banku krajowym w kwocie 90.000 K. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (**alg. 900**).

Spraw. członek Wydz. kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z obliczeniem efektu finansowego niektórych sposobów polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych, oraz emerytów, wdów i sierot po tych nauczycielach. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (**alg. 901**).

Spraw. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej do załatwienia w porozumieniu z komisją szkolną.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gmin o uwolnienie, względnie obniżenie łub odpisanie zaległych prestacyj nauczycielskich. Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos (**alg. 902**).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej do załatwienia w porozumieniu z komisją szkolną.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie przenoszenia miejscowości do wyższych klas plac nauczycielskich. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos **(alg. 903)**.

Spraw. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji szkolnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie budowy szkół ludowych. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos **(alg. 904)**.

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej do załatwienia w porozumieniu z komisją szkolną.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wniosku posła Kleskiego w przedmiocie utworzenia funduszu pożyczkowego na budowę szkół w miastach. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos **(alg. 905)**.

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej do załatwienia w porozumieniu z komisją szkolną.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Zaleszczykach na wydziałową. Sprawozdawca p. **Onyszkiewicz** ma głos **(alg. 906)**.

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Onyszkiewicz**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji szkolnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie ukrajowienia dróg. Sprawozdawca p. **Dąbski** ma głos **(alg. 907)**.

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Dąbski**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji drogowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie powiększenia etatu personelu lekarskiego, administracyjnego i służby krajowego szpitala powszechnego we Lwowie z powodu otwarcia pawilonów zakaźnych, w sprawie podwyższenia relutem za opał i światło Dyrektorowi szpitala powszechnego we Lwowie i św. Łazarza w Krakowie, w sprawie przyznania dodatków osobistych Drowi Czarnikowi, Schrammowi i Hołobutowi, tudzież w sprawie podwyższenia dodatku aktywnego Dyrektorowi szpitala św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca p. **Bernadzikowski** ma głos **(alg. 908)**.

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. **Bernadzikowski**. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie reorganizacji służby i polepszenia jej bytu w krajowych szpitalach powszechnych we Lwowie

i w Krakowie, tudzież w kraj. Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Sprawozdawca p. Bernadzikowski ma głos (alg. 909).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. Bernadzikowski. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie utworzenia posady prymaryusza prosektora, a natomiast zwinięcia posady sekundaryusza prosektora w krajowym Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Sprawozdawca p. Bernadzikowski ma głos (alg. 910).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. Bernadzikowski. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego usprawiedliwiającego wstawienie do budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie podwyższonych poborów służbowych etatowego maszynisty. Sprawozdawca p. Bernadzikowski ma głos (alg. 911).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. Bernadzikowski. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zapewnienia ze strony kraju wypłaty emerytur, pensji wdowich i dodatków na wychowanie dzieci dla nauczycieli Zakładu dla głuchoniemych we Lwowie. Sprawozdawca p. Bernadzikowski ma głos (alg. 912).

Spraw. członek Wydziału kraj. p. Bernadzikowski. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia koszar żadarmeryi we Lwowie przez dobudowę skrzydła na zakupić się mającym sąsiednim gruncie. Sprawozdawca p. Kiweluk ma głos (alg. 913).

Sprawozd. członek Wydziału kraj. p. Kiweluk. Wnoszę odesłanie sprawozdania do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie kreowania nowego Sądu powiatowego w Krystynopolu (alg. 914).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin i obszarów dworskich: Chorobrow, Chorościc, Glinna, Płaucza mała i Płaucza wielka z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kozowej, powiatu politycznego Brzeżany, a przydzielenia tychże do okręgu c. k. Sądu powiatowego i powiatu politycznego w Zborowie (alg. 915).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Grochowce wraz z obszarem dworskim, powiatu przemyskiego z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Niżankowicach a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przemysłu (alg. 916).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gmin Hanaczów i Hanaczówka wraz z obszarami dworskimi powiatu przemyskiego z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Glinianach, a przydzielenia ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Przemyslanach (alg. 917).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Nieznanów wraz z obszarem dworskim powiatu kamioneckiego z okręgu c. k. Sądu

powiatowego w Busku a przydzielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej (alg. 918).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia projektu ustawy krajowej, uchwalonego przez Wysoki Sejm z dnia 17. października 1904., o wyłączeniu obszaru 1366 morgów, obejmującego majątności tabularne »Stawisko«, »Szymanówka«, »Lewinówka«, »Wyrki« i niwy rustykalne »Pańkowa« z terytorium gminy katastralnej i administracyjnej Niwice, powiatu politycznego kamioneckiego i sądowego radziechowskiego, a przydzieleniu do terytorium gminy katastralnej Stanisławczyk, powiatu politycznego brodzkiego i sądowego Łopatyńskiego (alg. 919).

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie wydzielenia gminy Wierzbicy wraz z obszarem dworskim powiatu rawskiego, z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Uhnowie, a przydzielenia do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Rawie ruskiej. Sprawozdawca p. Kiweluk ma głos (alg. 920).

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Kiweluk**. Wnoszę na odesłanie tych sprawozdań do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Porządek dzienny wyczerpany.

O terminie następnego posiedzenia i porządku dziennym zawiadomię członków Izby w drodze pisemnej. Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 min. 34 po południu.

